

## II. Przegląd piśmiennictwa.

### A. Dział prawniczy.

#### 1. Encyklopedia i filozofja prawa.

Dr. Eugeniusz Jarra, Ogólna teoria prawa, Warszawa, 1920, Gebethner, str. 384.

Książka ta będzie obszerniej omówiona w jednym z numerów następnych. Narazie chcemy jedynie zaznaczyć jej ukazanie się, gdyż jest to w języku polskim pierwsza praca w tej dziedzinie, zakrojona na szerszą skalę, oparta na ogromnym materiale naukowym i wykazująca niezwykłą erudycję autora. Książka składa się ze wstępu i dwóch części. Część pierwsza poświęcona jest „społeczeństwu” i zajmuje się społeczeństwem w ogólności, związkami społecznymi niepaństwowymi, związkiem społecznym państwowym. Druga część poświęcona jest „prawu” i zajmuje się normami społecznymi, źródłami prawa, stosunkiem prawnym, systemem prawa.

A. P.

Dr. Aleksander Mogilnicki, Ogólne zasady prawa, podręcznik dla wyższych klas (szkół średnich, wydanie drugie, przerobione, Warszawa, 1919, Arct, str. 160.

Książka ta przedstawia bardzo zręczną popularyzację wiedzy prawniczej. Przeznaczona dla szkół średnich, oddaje wielkie usługi także studentom uniwersytetu, którzy nie wynieśli ze szkoły średniej nawet elementarnych wiadomości prawnych (rap. w Wielkopolsce). Oparta jest wprawdzie na prawie, obowiązującym w Kongresówce jednakże ogranicza się przeważnie do pojęć i zasad ogólnych, wszędzie obowiązujących. W stosunku do wydania poprzedniego (z r. 1916) przerobiona została część IV-ta, poświęcona sądownictwu.

A. P.

Jan Jakób Rousseau, Umowa Społeczna, przełożył i objaśnił Dr. Antoni Peretiatkowicz, prof. Uniw. Pozn., wydanie drugie, Poznań, 1920, str. 122, Gebethner.

W r. 1918 wyszło tłumaczenie umowy Społecznej J. J. Rousseau a, dokonane przez prof. Peretiatkowicza. Jest rzeczą po-

wszechnie wiadomą, że dzieło Rousseau'a wywarło olbrzymi wpływ na poglądy społeczno-polityczne XVIII wieku. Dla zorientowania się w doktrynach politycznych *powyższych* okresów, jak również dla poznania całokształtu rozwoju myśli społeczno-politycznej w dobie nowożytnej, jest rzeczą niezbędną zaznajomienie się z tą doktryną. Prof. Peretiatkowicz przed dwoma laty, umożliwiając przez swe tłumaczenie poznanie dzieła Rousseau'a szerszym kołom czytelników a zwłaszcza studentom uniwersyteckim, uczynił zadość potrzebie naukowej i zapewne nie przypuszczał, że w dwa lata później tłumaczenie to stanie się pod pewnym względem aktualne w Polsce. Rousseau bowiem w swem dziele porusza kwestję w obecnej chwili bardzo zasadniczą, bo kwestję zadań i celów konstytucji i ustawodawstwa oraz konieczności uwzględniania przytem nie tylko warunków geograficzno-gospodarczych, ale i psychicznych narodu, dla którego ustawodawstwo jest przeznaczone. Niektóre zaś uwagi Rousseau'a o wartości przeszczepiania obcych urzędów politycznych na teren drugiego społeczeństwa, o potrzebie uwzględniania przytem jego dojrzałości i o znaczeniu opinji, są prawie że dziś aktualne, w każdym zaś razie dające wiele do myślenia.

Jak potrzebnem było udostępnienie tego dzieła polskiemu społeczeństwu, świadczy fakt, że jego pierwsze wydanie w krótkim czasie zostało wyczerpane i okazała się konieczność wydania powtórnego. Tłumacz, wieloletni pracownik w dziedzinie Rousseauologii, nie poprzestał jedynie na przekładzie Umowy Społecznej, ale dodał do niego cennie komentarze, które można podzielić na dwie kategorie. Jedne z nich wyjaśniają samą doktrynę Rousseau'a, nie—zawsze dość zrozumiałą i przejrzystą; dzięki tym komentarzom każdy czytelnik, nawet mniej obeznany z przedmiotem, może zrozumieć ją i zdać sobie dokładną sprawę z zasadniczych jej linii, które stanowią jej oryginalność ii zapewniają wybitne miejsce w historii nowożytnej myśli społeczno-politycznej. Druga kategoria wyjaśnień odnosi się do autorów i dzieł wymienionych w traktacie Rousseau'a. W objaśnieniach tych daje nam tłumacz wskazówki co do czasu, w którym żył wymieniony przez Rousseau'a pisarz lub krótko zaznacza jego podstawowe poglądy, ewentualnie stanowisko, jakie względem! nich zajmuje Rousseau.

Samo tłumaczenie pod względem językowym jest bez zarzutu. Świetny styl Rousseau'a został w niem wiernie oddany, a przytem podkreślić trzeba z naciskiem, że tłumacz dla oddania właściwości stylu Rousseau'a nic nie poświęcił ze ścisłości W odtworzeniu jego myśli.

E. R.

Julien Boitel et René Foignet, La synthèse du droit, Petite encyclopédie de connaissances juridiques à l'usage du grand public, nouvelle édition, Paris, 1919, str. 540, Delagrave.

Nowe wydanie praktycznej encyklopedii prawa francuskiego, przeznaczonej dla nie-prawników oraz dla studentów Wydziałów prawnych. Autorowi« omawiają kolejno prawo publiczne, administracyjne, procesowe, karne, skarbowe, cywilne, handlowe. Szczególnie wiele miejsca poświęcają prawu cywilnemu i handlowemu, które starają się udostępnić szerokim kołom czytelników zapomocą tablic przejrzystych i podziałów odpowiednich. Książka mniej nadaje się do czytania, niż do kontroli konkretnych reguł prawnych w kwestiach poszczególnych.

A. P.

Edmond Picard, Les grandes fresques encyclopédiques du droit, Complément du Droit Pur, Bruxelles, 1919, str. 207, Larcier.

Jest to uzupełnienie znanej książki Picarda, profesora nowego Uniwersytetu w Brukseli, wydanej w 1901 r. pod tytułem „Le Droit Pur”. Charakter tej pracy jest analogiczny do poprzedniej. Styl równie misterny, koronkowy, przyczem autor usiłuje nadać obecnej książce formę bardziej skróconą, dydaktyczną. Zajmuje się tu głównie, jak poprzednio, strukturą logiczną prawa, czyniąc szereg błyskotliwych spostrzeżeń. Uzupełnia książkę historia i bibliografia encyklopedji prawa, począwszy od XVII wieku.

Słabą stroną książki jest brak syntezy jasnej i przejrzystej.

A. P.

Prof. Gustav Radbruch, Einführung in die Rechtswissenschaft, 3. Auflage, Leipzig, 1919, str. 205, Wissenschaft und Bildung.

Trzecie wydanie jednej z najbardziej rozpowszechnionych w Niemczech encyklopedyj prawa. W przeciwieństwie jednak do zwykłych encyklopedyj prawą zawierających zasadnicze pojęcia prawne oraz krótkie przedstawienie działów poszczególnych, znajduje tu czytelnik omówienie najogólniejszych kwestyj prawnych z, pewnego określonego punktu widzenia. Ten punkt widzenia, polegający na przeciwstawieniu dwóch zasadniczych kierunków myśli ludzkiej: indywidualistycznego i supra-indywidualistycznego, rozwinięty zostaj przez autora w pracy „Grundzüge der Rechtsphilosophie” w r. 1914. W obecnej pracy omawia kolejno najgłówniejsze działy prawa, przyczem, w porównaniu z wydaniem poprzednim, rozszerzony został znacznie dział prawa państwowego i międzynarodowego.

A. P.

- Jan Gumiński, Kurs prawa, wyd. drugie, Warszawa, 1919, str. 116.
- Prof. Dr. Peretiatkowicz, Prąd nowy w prawoznawstwie (ustawa a sędzia), wyd. trzecie, Poznań, 1920, str. 38, Niemierkiewicz.
- Prof. Dr. Peretiatkowicz, Wojna a idea prawa, Poznań, 1920, str. 32, Gebethner.
- Julien Bonnecase, La notion de droit en France au dix-neuvième siècle, Contribution à l'étude de la philosophie du droit contemporaine, Paris, str. 236, Boccard.
- Paul Cuche, En lisant les Juristes Philosophes, Paris, 1919, Gigord.
- Eugène Duthoit, Aux Confins de la Morale et du Droit public, Paris, 1919, Lecoffre.
- Georges Scelle, La morale des traités de paix, Paris, 1920, str. 287, Cadet.
- Hugh Taylor, Origin of Government, Oxford, 1919, str. 259, Blackwell.
- Ernest Baker, Political Thought in England from Herbert Spencer to the present day, New York, 1919, str. 256, Holt.
- Josef Kohler, Einführung in die Rechtswissenschaft, 5 Aufl., Leipzig, 1919, str. 226, Deichert.
- Prof. Dr. Erwin Grüber, Einführung in die Rechtswissenschaft, 5. Aufl., Berlin, 1919, str. 207, Springer.
- Dr. Max Salomon, Grundlegung zur Rechtsphilosophie, Berlin, 1919, str. 252, Rothschild.
- Rudolf Stammler, Recht und Kirche, Betrachtungen zur Lehre von der Gemeinschaft und der Möglichkeit eines Kirchenrechts, Berlin, 1919, str. 120, Walter de Gruyter.

## 2. Prawo konstytucyjne.

Prawa państwa polskiego, wydal prof. Władysław Leopold Jaworski, Zeszyt I i II: Prawo polityczne (od 1 lutego 1918 r. do 2 października, 1919 r), Kraków, 1919, Spółka wydawnicza, str. 522.

W okresie wielkiego zamieszania w dziedzinie prawodawczej prof. Jaworski przystąpił do ważnego wydawnictwa, mianowicie do systematycznego zestawienia ustaw i rozporządzeń, odnoszących się do polskiego prawa konstytucyjnego. Układ wydawnictwa jest następujący: I. Ustrój państwa. Władze naczelne, II. Sejm. Nietykalność posłów. III. Rząd. IV. Władza ustawodawcza. V. Władza sędziowska. VI. Zwierzchnia władza nad wojskiem. VII. Prawa obywatelskie. VIII. Stan wyjątkowy. IX. Zastępstwo prawne państwa. X. Kontrola państwa. Sądownictwo administracyjne. XI. Odrębne przepisy dla Galicji i b. dzielnicy pruskiej. XII. Traktaty. Jako dodatek do zeszytu II-go wydawca podaje sześć projektów konstytucji polskiej. A. P.

Prof. Dr. Buzek, Projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz uzasadnienie i porównanie tegoż projektu z konstytucjami szwajcarską, amerykańską i francuską, Warszawa, 1919, Hoesick, str. 192.

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza część omawia główne zasady polityczne konstytucji szwajcarskiej, amerykańskiej i francuskiej. Autor przedstawia z wielką erudycją prawa polityczne ludu w tych trzech krajach. Druga część zawiera projekt własny konstytucji polskiej, opartej na daleko idącej decentralizacji. Rzeczpospolita ma się składać z 70 ziem, z których każda rządziłaby się według własnej konstytucji, w granicach konstytucji i ustaw narodowych.

A. P.

Dr. Władysław Maliniak, *Demokracja a parlamentaryzm*, Warszawa, 1919, Hoesick, str. 72.

Celem pracy jest ujawnienie w zarysie zastraszających wad współczesnego parlamentaryzmu i demokracji politycznej właśnie z punktu widzenia polityki istotnie demokratycznej, t. j. polityki w interesie najszerszego ogółu. Autor omawia kolejno konserwatyizm świadomy i podświadomy, względną wartość instytucyj społecznych i politycznych, demokrację a rządy mas, demokratyzm a rządy większości, proces demokratyzacji politycznej, wreszcie demokratyzację społeczną. Dochodzi do wniosku, że wszelkie gwarancje prawa konstytucyjnego, polegające tylko na formalnej demokratyzacji instytucyj prawnych, a więc wszelka demokratyzacja polityczna, nie są wystarczające. Demokracja wyłącznie polityczna staje się igraszką w rękach zręcznych mówców, czy nawet demagogów parlamentarnych. Przeciwdziała temu tylko oparcie demokracji politycznej na potężnych fundamentach demokracji społecznej;

Z chwilą, gdy staje się na stanowisku, że formalne gwarancje prawno-konstytucyjne są niewystarczające ze względu na derogatoryjne działanie zwyczaju, konieczność uzyskania gwarancyj społecznych staje się tern bardziej nieodzowna. Te zaś gwarancje powstają przez zapewnienie najszerszemu ogółowi najszerszego udziału w korzystaniu ze wszelkich dóbr kulturalnych i gospodarczych. Interes kulturalny jest najpotężniejszą więzią społeczną, a więc i polityczną.

Wywody swoje popiera autor wielką ilością przykładów historycznych oraz oświadczeń różnych pisarzy i polityków społecznych.

A. P.

Prof. Dr. Antoni Peretiatkowicz, *Państwo współczesne*, wyd. trzecie, Poznań, 1920, Niemierkiewicz, str. 64.

O poczytności tego dziełka świadczy, iż wyszło ono w krótkim czasie w trzecim wydaniu. Istotnie, trudno podać w zwięźlejszej i bardziej przystępnej formie tyle materiału naukowo opracowanego w tej niepozornej książeczce. Autor przedstawia wszystkie najważniejsze kategorie, związane z pojęciem państwa, jego ustrojem

i funkcjami, a zatem omawia, oprócz zasadniczego określenia czym jest państwo, absolutyzm i konstytucjonalizm, ustrój parlamentarny, prawa wolnościowe, podział władz, federację, autonomię, samorząd. Niezmiernie dodatnią cechą, sposobu przedstawiania spraw tych przez autora jest nawiązywanie w każdym punkcie do rozwoju historycznego doktryn państwowych. W ten sposób czytelnik zaznajamia się z podstawowymi myślami Rousseau'a, Hobbes'a, Locke'a, Montesquieu i innych, nabierając przez to właściwego poglądu na proces kształtowania się idei państwa nowoczesnego. Do części ogólnej dodany jest bardzo instruktywny zeszyt ustroju politycznego Stanów Zjednoczonych.

Rozprawa o „Państwie współczesnym” należy do najlepszych prac tego rodzaju, łącząc gruntowną wiedzę z łatwym sposobem wzbogacania wiadomości czytelnika. Dla wszystkich, którzy, interesując się problemem państwowym, nie mają czasu i możliwości zagłębiać się w dzieła źródłowe, książka Prof. Peretiatkowicza jest nieocenionym podręcznikiem w najlepszym stylu.

Dr. Marchlewski (Poznań).

Léon Duguit, Manuel de droit constitutionnel, troisième édition, Paris, 1918, Boccard, str. 589.

Autor, prof. uniw. w Bordeaux, wydał w r. 1911 dwie prace, ujmujące w pewien system wieloletnie jego badania w dziedzinie prawa publicznego. Jedną, pod tytułem „Traité de droit constitutionnel” (2 tomy, str. 1123), przeznaczoną dla prawników-fachowców, i drugą, pod tytułem „Manuell de droit constitutionnel” (wydaną po raz pierwszy w 1907 r.), przeznaczoną dla studentów i szerszego ogółu, interesującego się zagadnieniami prawa publicznego. Ta ostatnie składa się, poza wstępem, z 3 części: 1) ogólna teoria państwa, 2) prawo i państwo, Wolności publiczne, 3) organizacja polityczna Francji. Wydanie obecne mało się różni od poprzedniego. Bardzo silnie jest podkreślone negatywne stanowisko autora w stosunku do pojęcia „zwierzchnictwa narodowego” oraz „osobowości prawnej” państwa.

A. P.

Joseph Barthélémy, Le Gouvernement de la France, Tableau des institutions politiques, administratives et judiciaires de la France contemporaine, Paris, 1919, Payot, star. 251.

Książka jest przeznaczona dla szerokich kół czytelników. Autor, profesor uniwersytetu paryskiego, przedstawia w formie przejrzystej i przystępnej zarys instytucji politycznych, administracyjnych i sądowych Francji współczesnej. Uwzględnia nie tylko normy prawne, ale także faktyczne funkcjonowanie instytucji odnośnych w życiu praktycznym. Porusza szereg zagadnień politycznych,

związanych z prawem konstytucyjnym francuskim. Refornia wyborcza z lipca 1919 r. nie została jeszcze uwzględniona w tej pracy.

A. P.

Paul Errera, *Traité de droit public belge*, deuxième édition, entièrement refondue et mise à jour, Paris, 1918, Giard, Str. 848.

Drugie rozszerzone wydanie jednego z najobszerniejszych i najbardziej rozpowszechnionych podręczników belgijskiego prawa publicznego. Książka dzieli się na dwie części prawo konstytucyjne i prawo administracyjne. Część pierwsza omawia konstytucję belgijską, elementy tworzące państwo, gwarancje praw indywidualnych, organizację państwa i władze centralne, finanse publiczne, siłę publiczną, instytucje prowincjonalne i komunalne oraz stosunki międzynarodowe. Autor, profesor uniwersytetu w Brukseli, uwzględnił bibliografię i orzecznictwo administracyjne do czasów ostatnich przed wojną. W stosunku do wydania pierwszego (z r. 1908) przerobione są rozdziały, poświęcone szkolnictwu, armii, podatkom i koloniom.

A. P.

Prof. Dr. U. Lampert, *Das schweizerische Bundesstaatsrecht*, Systematische Darstellung mit dem Text der Bundesverfassung im Anhang, Zürich, 1918, str. 256.

Autor, wybitny kanonista, profesor uniwersytetu w ZÜRICHU, przedstawia zarys instytucyj szwajcarskiego prawa konstytucyjnego i administracyjnego. Książka przeznaczona jest przede wszystkim dla studentów i praktyków, którym ma ułatwić orientację w publicznych urządzeniach Szwajcarii. Pisana jest jasno i ściśle, układ jest przejrzysty, uwzględnione zostały nie tylko normy ustawowe, ale również praktyka państwowa. Rozkład treści jest następujący: przegląd historii konstytucyjnej federacji, jej podstawy, stanowisko prawne kantonów i ich wzajemny stosunek, szwajcarskie prawo obywatelstwa, stanowisko cudzoziemców, konstytucyjne prawa wolnościowe, prawa polityczne obywateli szwajcarskich, organizacja władzy związkowej, ustawa, rozporządzenie, umowa międzynarodowa, orzecznictwo związkowe, sprawy zagraniczne, roboty publiczne, oświata i sztuka, finanse, monopole i cła, opieka społeczna i policja, wojskowość.

A. P.

Prof. Dr. Fritz Stier-Somlo, *Die Verfassung des Deutschen Reichs vom 11. August 1919*, Ein systematischer Ueberblick, Bonn, 1919, str. 160.

Autor przedstawia historyczną genezę rewolucyjną konstytucji niemieckiej oraz podaje jej treść, ujętą w pewien system naukowy. Książka nosi charakter prawniczy, nie polityczny. Autor nje zajmuje się kwestją wartości praktycznej poszczególnych instytucyj, tylko stara się zanalizować ich zawartość z punktu widzenia jury-

dycznego. Jest to pierwsze naukowe opracowanie niemieckiego prawa konstytucyjnego. A. P.

Prof. Dr. Zygmunt Cybichowski, O pojęciu i istocie przynależności państwowej, referat na VI Zjazd prawników i ekonomistów polskich, Warszawa, 1920, str. 43.

Prof. Dr. Kazimierz Kumaniecki, Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego, Warszawa, 1920, str. 186, Czernecki.

Projekty konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 1920, str. 236.

Akty i dokumenty, dotyczące sprawy granic Polski na Konferencji pokojowej w Paryżu (1918—1919), zebrane i wydane przez Sekretarjat generalny delegacji polskiej, Część I, Program terytorialny delegacji, Paryż, 1920 r., str. 133.

Michał Rostworowski, Wytyczne konstytucji polskiej, Kraków 1920, str. 16.

Michał Bobrzyński, O zespoleniu dzielnic Rzeczypospolitej, Kraków, 1920, str. 24.

Józef Siemieński, Rozbiór krytyczny ordynacji wyborczej do sejmów ustawodawczego, Warszawa, 1919, str. 82, Hoesick.

Dr. Bronisław Stelmachowski, Krótki zarys pojęć socjologicznych i prawno-państwowych, Poznań, 1919, str. 78.

Ks. Dr. Antoni Szymański, Stanowisko pracy w konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Lublin, 1920, str. 29.

Stanisław Kutrzeba, O konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.. Kraków, 1919, str. 40.

Franciszek Brzeziński, Prawa mniejszości, Warszawa, 1920, str. 30.

Georges Renard, Notions très sommaires de droit public français, Paris, 1920, str. 174.

S. C. Wang, De la répartition des compétences dans les Constitutions fédérales, Paris, 1920, str. 174.

Marcel Moye, Précis élémentaire de droit public français, 2 éd., Paris, 1920, str. 289, Tenin.

Everett Kimball, The national Government of the United States Boston, 1920, str. 629.

• F. Ruffini, Guerra e forme costituzionali, Torino, 1920, Paravia.

Prof. Dr. Ebers, Die Verfassung des Deutschen Reiches vom 11. VIII 1919, Die amtlichen Entwürfe, die Beschlüsse des Verfassungsausschusses und die endgültige Fassung in vergleichender Gegenüberstellung nebst vorläufigen Reichsverfassung, Zsgest. und engl., Berlin, 1919, str. 119, Dümmler.

### 3. Prawo administracyjne.

Dr. K. W. Kumaniecki, prof. Uniw. Jagiellońskiego, Ustrój państwowych władz administracyjnych na ziemiach Polski, str. 198, Kraków, 1920, L. Frommer.

Książka ta wyszła drukiem w końcu roku 1919. Bardzo w porę się pojawiła. W ciągu pierwszego roku istnienia Państwa Polskiego powstała na obszarze dawnego Królestwa, a także na

wschodnich ziemiach okupowanych, zupełnie nowa, bardzo rozgałęziona organizacja; władz państwowych; częściowo sięgnęła ona do b. Galicji i tu zajęła miejsce obok dawnego ustroju austriackiego, wikłając się z nim nieraz niefortunnie. Bardzo niewielkim uległ zmianom, ustrój dawny pruski w Księstwie, ale i on jednak musi z biegiem czasu stopniowo przekształcać się pod wpływem nowych warunków politycznych, a obok niego zaraz powstały nowe organy prowincjonalne naczelne, A każdy miesiąc przynosił wciąż nowe zmiany, reformy, z różnych centrów idące, więc nie uzgodnione. Ustrój administracyjny na ziemiach polskich już z końcem roku 1919 przedstawiał się, jako obraz bardzo skomplikowany, bardzo niejasny, nawet dla oka fachowego. Cóż dopiero dla ogółu! W stosunkach swojej dzielnicy coraz trudniej było się połapać. Tem mniej się wiedziało i rozumiało, co się dzieje tuż obok za byłym kordonem. Coraz żywiej i powszechniej dawała się odczuwać potrzeba zorientowania się w tej dziedzinie. Zadosyćuczynić tej potrzebie jest celem pracy prof. Kumanieckiego. Podjęcie tego zadania — niewątpliwą jego zasługą.

Po krótkich uwagach wstępnych, przedstawiających genezę polskiego ustroju administracyjnego i charakteryzujących go najogólniej, autor w części pierwszej przedstawia władze centralne. W dziale o „najwyższej władzy administracyjnej” ogranicza się do zacytowania uchwały sejmowej z dnia 20 lutego 1919 r. („mała konstytucja”), nie podejmuje próby określenia kompetencji administracyjnych Naczelnika Państwa. W następnych rozdziałach przedstawia Ministerstwa i Urzędy na prawach ministerstwa, a dalej inne specjalne Urzędy centralne i ciała ich doradcze.

Część druga opisuje władze dzielnicowe. Przedewszystkiem w Królestwie. Tutaj stosunkowo bardzo dużo miejsca poświęcono przedstawieniu systemu specjalizacji i rozbicia władz I i II instancji, jaki panował w tej dzielnicy aż do jesieni 1919 roku, to jest aż do chwili dokonania reformy, polegającej na zespoleniu rozbitych dotychczas różnych gałęzi służby publicznej — niektórych z nich przynajmniej — w Starostwach i Województwach. Oprócz władz politycznych i innych specjalnych, znajdujemy tu także przedstawienie organów wykonawczych policyjnych.

W rozdziale o Galicji obok zarysu historycznego przemian, którym ulegały dawne urzędy austriackie od chwili rozpadnięcia się monarchii habsburskiej (Komisja Likwidacyjna, Komisja Rządząca, Gen. Delegatura Rządu) i przedstawienia stanu obecnego tych urzędów, znajdujemy także dłuższy rozdział, bardzo drobiazgowo opisujący postępowanie administracyjne, w szczególności zaś administracyjno-karne, obowiązujące w Galicji według dawnych

ustaw austriackich. Pozostaje on w rozdźwięku z całym planem i systemem pracy. Jego obecność, a zwłaszcza jego rozmiary detonują. Niepodobna sobie wytłumaczyć racji jego pomieszczenia w tej właśnie pracy. Z kolei następuje Śląsk Cieszyński i b. zabór pruski. Odnośnie do tego ostatniego znajdziemy kilka ważniejszych rozporządzeń Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej, przekształcających dawny ustrój pruski w różnych dziedzinach, a nadto ustawę sejmową sierpniową, organizującą tymczasowy zarząd b. dzielnic pruskiej.

Trzecia część, najkrótsza, zawiera na kilku stronach obraz zarządu okupowanych ziem wschodnich (Litwy, Białej Rusi i Wołynia). W zakończeniu daje autor wytyczne przyszłej reformy ustroju administracyjnego, krótkie streszczenie swojej rozprawy z r. 1918 p. t. „Zarys urzędzenia administracji w Polsce”.

Przy całym uznaniu dla wysiłku autora, podjętego tak w porę dla zaspokojenia potrzeby, jak to zaznaczyłem, bardzo silnie odczuwanej, nie można pominąć milczeniem jednej bardzo poważnej wady tej książki. Przedstawiając całą masę instytucyj państwowych, ich organizację, kompetencję, a czasem i postępowanie, autor, z bardzo nielicznymi wyjątkami, nie czyni tego w formie opracowania, które uwypuklałoby cechy zasadnicze, istotne, a pomijało lub w cieniu pozostawiało szczegóły, rysy drugorzędne, lecz przestaje z reguły na podaniu żywcem z ustaw przepisanych ustępów, mechanicznie obok siebie zestawionych. W rezultacie otrzymuje się obraz bez perspektywy, gdzie rzeczy ważne są pomieszane ze szczegółami bez znaczenia. Książka robi wrażenie wskutek tego nie całości organicznej, nie rzeczy ostatecznej, ale przedwstępnej, przygotowawczej. W chwalebny pośpiechu, aby jak najprędzej skończyć pracę, autor wydał ją w pierwszej, surowej jeszcze redakcji.

W ciągu roku przybyło wiele nowych instytucyj, dawniejsze, nie tylko odziedziczone po zaborcach, ale i powstałe w Państwie Polskiem, ulegają ciągłym przemianom. Książka tedy, poświęcona zagadnieniom ustrojowym Rzeczypospolitej, szybko się starzeje, i w następnych swoich wydaniach musi ulec gruntownym zmianom i przerobieniom.

A.

F. Ochimowski, Prawo administracyjne, Dział pierwszy: Ustrój i podział organów administracyjnych. Str. 492. Warszawa. 1919. F. Hoesick.

Z przedmowy do tej książki dowiadujemy się, że ona jest pierwszym działem przygotowanej już do druku bardzo obszernej, bo aż z dziesięciu działów złożonej pracy o prawie administracyjnym, którą autor podjął i wykonał na żądanie swoich słuchaczy w róż-

nych uczelniach warszawskich. Ogłoszenie całości, czy też dalszych działów, jest zależne tylko od znalezienia na nie nakładcy.

We wstępie, obejmującym naprawdę nie tylko rozdział pierwszy, ale cały drugi i pierwsze trzy paragrafy trzeciego, autor określa stanowisko prawa administracyjnego wśród innych nauk prawnych, jego zakres właściwy i źródła. Dalej omawia publicystycznym raczej sposobem i językiem t. zw. przez niego „wpływowe czynniki” w administracji państwowej, do których zalicza: „stosunki tradycyjne”, „czynniki natury psychicznej”, „nowsze prądy naukowe” i „nowsze potrzeby społeczne”. A wreszcie objaśnia, czym jest urząd, jakie są systemy administracyjne, bliżej rozpatruje pojęcie, genezę, rozwój gminy, autonomii, „samozarządu” i samorządu.

Sama praca jest podzielona na następujące części: 1) naczelne organy państwowe, 2) organy pośrednie (ściśle państwowe i „samozarządowe”), 3) gminy wiejskie i miejskie! (te trzy części zajmują przeważną część książki, z górą 300 stron). A dalej: 4) tworzenie urzędów (mowa, tu jest głównie o różnych systemach wyborczych), 5) kontrola administracji: kontrola urzędów państwowych i „samozarządu”, sądy administracyjne (bardzo pobieżnie, na kilku kartkach), 6) prawo urzędnicze. Na zakończenie króciutki szkic finansowości ściśle państwowej i „samozarządowej”.

W każdym dziale autor zestawia obok siebie instytucje różnych państw, ale przede wszystkim najdokładniej przedstawia organizacje Belgii, Francji, Niemiec, Prus, Austrii, Rosji. Nie ogranicza się przytem do zobrazowania stanu obecnego, lecz przedstawia każdą instytucję w rozwoju historycznym od czasów najdawniejszych, możliwie od jej początków. Niewątpliwie to jest zaletą książki — ta szeroka jej podstawa historyczna i porównawcza. Szczególną uwagę autor zwraca na urzędnictwo Księstwa Warszawskiego, Królestwa Kongresowego, poniekąd także i Galicji. Specjalnie nie uwzględnia Poznańskiego, Prus Zachodnich i Śląska. To pominięcie tłumaczy chyba fakt, że książką wyszła jeszcze za czasów okupacji, za pozwoleniem cenzury niemieckiej. Znajdujemy w niej natomiast opis urzędów państwowych, wprowadzonych w latach 1915—1918 przez okupantów na terenie Królestwa.

Jak z samej przedmowy wynika, p. Ochimowski nie kuśił się bynajmniej o stworzenie oryginalnego dzieła, opartego na samodzielnych badaniach i dociekaniach naukowych. Zamierzeniem jego było dać uczniom swoim podręcznik do uczenia się. Z tego stanowiska oceniać musimy jego pracę. Czy odpowiada ona swojemu celowi?

Nie bez zastrzeżeń wypaść musi odpowiedź.

Przedmiot jest traktowany za rozwlekle, za drobiazgowo, bez przestrzegania często granic wskazanych naturą przedmiotu. Pamiętajmy, że chodzi tu o jeden tylko dział prawa administracyjnego. Na kilkuset stronach mamy stłoczone mnóstwo szczegółów nie tylko z dziedziny ściśle prawa administracyjnego, ale i z, historii ustroju, z prawa konstytucyjnego, a nawet z polityki. Przytem te szczegóły nie zawsze są dobrane z krytyczną rozwagą i zestawione według jakiejś przewodniej myśli konstrukcyjnej. To sprawia, że umysł czytelnika w niejednym miejscu czuje się znużony, traci jasny wątek, przestaje się orientować w całości. W podręczniku nie jest to wadą błahą.

Razi przytem w wielu miejscach styl nazbyt już lekki, felietonowy, a także zbytnie może uleganie wpływom i nastrojom przeżywaney w czasie wydania książki sytuacji politycznej Polski.

Zestawienie na początku każdego rozdziału literatury, z wyczerpującem uwzględnieniem polskich książek i broszur, stanowi poważną zaletę pracy.

A.

A. Longchamps. Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych Państwa Polskiego. Część I., str. 1126. Warszawa. 1919—1920. Nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Dr. Longchamps podjął pracę bardzo doniosłej wagi, ale też ciężką, w obecnych zwłaszcza warunkach bardzo ciężką i niewdzięczną: wydania ustaw i rozporządzeń administracyjnych, obowiązujących w Rzeczypospolitej, w dosłownych ich tekstach, a w systematycznym ugrupowaniu. Rzec wzorowana na analogicznych pracach z doby przedwojennej, a przede wszystkim na jednej z nich po polsku wydanej: Jerzego Piwockiego: Zbiorze ustaw i rozporządzeń austriackich.

Dotychczas pojawił się pierwszy tom tego na wielką skalę pomyslanego przedsięwzięcia, zawierający normy dotyczące organizacji władz państwowych (zatytułowany: „Ustawodawstwo konstytucyjnie”). Podzielony on jest na dwa działy. Pierwszy, niewielki, kilkadziesiąt stronnic zajmujący, zawiera właściwe normy konstytucyjne, a więc te, które dotyczą „Najwyższej władzy państwowej” (Rady Regencyjnej, urzędu Naczelnika Państwa), jak również ciał ustawodawczych (Rada Stanu, Rada Regencyjna, Sejm ustawodawczy).

Drugi dział, wypełniający całą właściwie książkę, a zatytułowany „O organach państwowej administracji”, rozpada się na trzy części: 1) Urzędy państwowe, 2) Służba bezpieczeństwa, 3) Urzędnicy państwowi. Materiał części I-ej jest znowu ułożony w ten sposób: najpierw idzie wielka grupa 11 ministerstw wraz z podległemi im urzędami i innych władz i urzędów specjalnych, które wydawca

obejmuje jedną nazwą: „administracji wewnętrznej”. Z kolei następują: Urzędy Zarządu Skarbowego, Sprawiedliwości, Wojskowego, a dalej urzędy utworzone w celu przejęcia administracji w innych dzielnicach (Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej i Gen. Delegatura w Galicji) i Urzędy kontrolne. Już z powyższego krótkiego streszczenia widać, że zbiór obejmuje nie tylko przepisy obowiązujące w chwili jego wydania, ale także pewną ilość, niewielką zresztą, aktów już zniesionych. Nie można z tej racji czynić wydawcy zarzutów, lecz przeciwnie na dobro: jego zapisać należy to uwzględnienie momentu historycznego, o ile stosuje przytem konieczną selekcję, a przy każdym przepisie już nie obowiązującym tę okoliczność zaznacza: właśnie jeden i drugi warunek widzimy tu spełniony.

Nasuwają się natomiast dwie inne wady wydawnictwa: brak norm, dotyczących specjalnie b. zaborów austriackiego i pruskiego, jak również brak bardzo wielu norm, które już obowiązywały w chwili wydania książki.

Go do drugiego punktu daje się zauważyć w niej ogromna nierównomierność: gdy w działach pomieszczonych na końcowych jej arkuszach spotykamy się z przepisami, wydanymi już w końcu roku 1919, a nawet w; początku roku 1920, to w działach początkowych nie spotykamy się z normami, sięgającymi swą datą poza wiosnę roku- 1919. To odbiera oczywiście dużo wartości wydawnictwu.

Oba te zarzuty wydawca przewidział i usprawiedliwił się z nich całkowicie w przedmowie: co do pierwszego tem, że nie miał dostępu do materiałów ustawodawczych obu dzielnic, co do drugiego: niesłychaną powolnością druku dzieła, niezawinioną przez wydawcę: miesiące całe upływały pomiędzy drukiem początkowych a końcowych arkuszy, a mowy oczywiście nie było o wprowadzeniu do tych pierwszych już wydrukowanych arkuszy zmian, zaszytych w ciągu tych miesięcy.

Lękamy się, że to samo będzie i z następnymi tomami: zawsze będą spóźnione i pełnie luk w obu kierunkach. A to dla tej prostej przyczyny, że ta praca przerasta siły jednego człowieka.

Należy się p. dr. Longchampsowi prawdziwa wdzięczność za jego doskonałą inicjatywę zapoczątkowania dużej, bardzo użytecznej rzeczy, za wielki wysiłek pracy. Ale dalszy ciąg może w pełni odpowiedzieć swemu zadaniu tylko wtedy, gdy to przedsięwzięcie poprowadzone będzie w przyszłości siłami zbiorowemi. Najwłaściwsze chyba dla niego miejsca w Prezydium Rady Ministrów, o ile ma to być wydawnictwo urzędowe.

A.

R. Hausner. Skorowidz dekretów, ustaw, rozporządzeń, okólników. Stron 166. Warszawa, 1920. Nakładem Min. Spraw Wewnętrznych.

Jest to zestawienie wszelkich norm prawnych, ogłoszonych w latach 1918 i 1919, a w r. 1920 po dzień) 25 marca w Dzienniku Ustaw R. P. (i w poprzedzającym go Działniku Praw P. P.), w Monitorze Polskim w Dzienniku Urzędowym Min. Spraw Wewnętrznych, nadto nieopublikowanych okólników tegoż Ministerstwa i pewnej części przepisów, zawartych w Dziennikach Urzędowych Innych Ministerstw. Natomiast Skorowidz nie obejmuje przepisów, dotyczących wyłącznie b. dzielnicy pruskiej, a ogłoszonych w Tygodniku Urzędowym, a potem w Dzienniku Urzędowym Min. b. dz. pruskiej. Z reguły sygnalizuje on tylko te normy, które obowiązywały w chwili jego wydania. Sygnalizacja polega na podaniu rodzaju normy (ustawia, rozporządzenie i t. d.), daty jej wydania, publikacji urzędowej, gdzie została pomieszczona, wreszcie treści jej w kilku słowach.

Materiał jest usystematyzowany według Ministerstw oraz Urzędów centralnych, a w obrębie każdego z nich grupami według pokrewieństwa treści. Umieszczony na początku książki „Przegląd treści”, a na końcu jej „Skorowidz alfabetyczny” pozwala bardzo łatwo odnaleźć jakikolwiek poszukiwany przepis.

Pewne wątpliwości może budzić jedynie uszeregowanie samych już przepisów w obrębie poszczególnych grup (rozdziałów). Autor rozmieścił je według hierarchii norm: na front wysuwa więc normy ustawodawcze (Dekrety, Ustawy), a za niemili dopiero postępują w kolei: rozporządzenia, instrukcje, okólniki. Zdaje mi się, że przejrzystość skorowidza zyskałaby na tem, gdyby przepisy były uszykowane raczej według kolei, w jakiej były wydawane, chronologicznie.

Książka wydana jest starannie, omyłek drukarskich zauważyłem w niej bardzo niewiele, co stanowi ogromną jej zaletę.

Wydawnictwo zostało powszechnie powitane ze szczerem zadowoleniem i wdzięcznością i dla autora za jego bardzo mozolną i sumienną pracę, i dla wydawcy (Min. Spraw Wewn.) za trafne odczucie ogólnej potrzeby. Materiał prawny wzrasta wciąż z zawrotną szybkością, a orientacja w nim staje się bez takiego środka pomocniczego coraz trudniejszą, połączoną z coraz większą stratą czasu i dla praktyka-urzędnika i dla pracownika naukowego.

Autor w przedmowie wspomina o „ewentualnem” tylko ponownem wydaniu Skorowidza. Trudno wprost przypuścić, aby tak bardzo pożyteczne wydawnictwo miało utknąć i skończyć się na tern jednym wydaniu. Jest rzeczą nieodzowną, aby pojawiało się ono periodycznie w równych, conajmniej rocznych, odstępach czasu.

A najbliższego drugiego wydania, obejmującego materiał po koniec roku 1920, oczekujemy z całą pewnością zaraz z początkiem przyszłego roku. O ileby w Ministerstwie Spraw Wewn. miały powstać wątpliwości co do tego; czy to jego rzeczą zajmować się tego rodzaju publikacjami, to w żadnym razie nie powinny one zdecydować o przerwaniu wydawnictwa, ale co najwyżej spowodować jego przeniesienie w inne miejsce, powierzenie go innym, bardziej może formalnie uprawnionym do tego rękóm, n. p. Prezydium Rady Ministrów. Wiemy, że był rozważany projekt scentralizowania tutaj wszelkich publikacyj urzędowych, a w szczególności wydawnictw źródeł. A.

Biblioteka Skarbowa: T. I: Ustawa z & 29. 5. 1920, o opodatkowaniu spadków i darowizn — opracował systematycznie Dr. A. Rosenkranz. T. II: Ustawa stempłowa, obowiązująca na obszarze b. okupacji niemieckiej — opracował Dr. A. Kobubowski. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Z radością powitać należy inicjatywę wydawania polskich ustaw skarbowych, której objawem są wymienione wyżej; dwa pierwsze tomiki Biblioteki Skarbowej, wydawanej pod redakcją Dr. Rudolfa Langroda. W czasie ciągłych zmian ustawodawstwa; przystosowywania dawnego do nowych warunków, w okresie ciągłych nowel i twórczych prac, wydawnictwo podobne musi być wielką pomocą i ulgą tak dla urzędnika skarbowego, jak dla szerokich sfer interesowanego społeczeństwa, jak nawet i dla uczącej się młodzieży. Wydawcom należy się wdzięczność, że podjęli się tak ważnego, choć skromnego na pozór zadania.

Pierwszy tomik, poświęcony podatkowi spadkowemu i od darowizn, obejmuje naprzód bardzo staranne, dłuższe objaśnienie ustawy z 29. 5. 1920 działami, przedmiotowo ułożonemi, oparte przedewszystkiem na motywach przedłożenia rządowego i sprawozdania komisji sejmowej. Następnie przychodzi tekst samej ustawy oraz klucz porównawczy między artykułami ustawy a przepisów dla obszaru b. zaboru, rosyjski ego, a, wreszcie szczegółowy skorydowidz alfabetyczny, ułatwiający odszukanie poszczególnych przepisów. Za brak wydawnictwu uważam niepodanie tłumaczenia przepisów, dotyczących ustaw, które ustawa z 29. 5. pozostawiła w mocy w b. zaborach austriackim i pruskim, jak również przepisów wykonawczych do ustawy. Ułatwiłoby to znacznie praktyczne korzystanie z wydawnictwa. Kiedyż, nawiasem mówiąc, doczekamy się wydania autentycznych tłumaczeń ustaw skarbowych, odziedziczonych po zaborcach, a obowiązujących w tych dzielnicach? Jest to potrzeba niesłychanie pilna, a zaspokoić ją może tylko inicjatywa rządowa.

Drugi tomik, poświęcony ustawie stempłowej na obszarze byłej okupacji niemieckiej b. Kongresówki, podaje tekst odnośnego rozporządzenia b. Gen. Gub. Warsz. ze zmianami do sierpnia 1920 r. (choć wszędzie tego terminu nie zaznaczono) oraz odnośne rozporządzenie wykonawcze. I tu żałować należy, że nie podano ustaw o opłatach wekslowych i od umów ubezpieczeniowych z lipca 1920 r., choć są one zmianami właśnie pewnych części powyższego rozporządzenia okupanta. Wydawnictwo zyskałoby wówczas na pełności. Komentarza żadnego nie dodano, na końcu jedynie klucz do numeracji pozycji taryfy według porządku alfabetycznego przedmiotów polskiego i niemieckiego.

Oba tomiki są opracowane starannie i umiejętnie.

E. Taylor (Poznań).

E. Dubanowicz, Sprawa politycznej administracji w Polsce, Podstawy materialne i zasady organizacyjne rządowej i samorządnej administracji terytorjalnej na stopniach pośrednich, str. 78, Lwów, 1920, Sp. wyd. „Nowe drogi”.

Projekt organizacji władz administracyjnych w Polsce, opracowany przez Sekcję administracyjną Towarzystwa prawniczego we Lwowie, str. 22.

Michał Rostworowski, Budowa władzy rządowej i wykonawczej, Kraków, 1919, str. 200.

M. Haurion, Précis de droit administratif et droit public, str. 1099, Paryż, 1919, wydanie 9-te.

Henri Puget, Le Gouvernement local en Espagne, Paris, 1920, str. 243, Tenin.

J. M. Matheus, Principles of American state administration, New York, 1917, str. 534.

Prof. Dr. Fritz Fleiner, Verwaltungsrechtsfälle, zum akademischen Gebrauche bearbeitet, 2. Aufl., Tübingen, 1919, str. 72, Mohr.

#### 4. Prawo i proces karny.

Wacław Makowski. Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego, obowiązującego w Polsce. 1920.

Autor, który ogłosił w ostatnim, dziesiątku lat szereg publikacji w zakresie prawa karnego (materiałnego i formalnego), zaznacza w przedmowie, że pragnął zaradzić naglącej potrzebie książki, poświęconej wykładowi obowiązującego w Polsce prawa karnego, któraby ułatwiła młodzieży prawniczej naukę prawa obowiązującego, a prawnikom., wykształconym na prawodawstwie poszczególnej dzielnicy, porównawcze zapoznanie się z prawem innych dzielnic. W dalszym ciągu przedmowy zaznacza nadto, że potrzebę wydania takiej książki uważał za tak pilną i nagłą, że nie można było odkładać próby jej zadośćuczynienia na czas dłuż-

szy, co dałoby możliwość bardziej gruntownego i wyczerpującego opracowania.

Zai trud w tej myśli podjęty należy się autorowi podzięka.

Porównawcze przedstawienie praw dzielnicowych jest obecnym tworem autora, zaś przedstawienie problemów części ogólnej opiera się na wydanych] w r. 1917 przez autora „Zasadach walki z; przestępstwem”, doznało jednak rozszerzenia w traktowaniu i pogłębienia teoretycznych koncepcyj. Tok: wykładu czyni zajmującym wtrącanie w jego osnowę interesujących faktów prawnohistorycznych, jak przedstawienie sposobu promulgacji ustaw i: przepisów, obowiązujących w Polsce w sprawach religijnych po myśli ustawy z r. 1525 dla m. Gdańska (str. 111) oraz przedstawienie procesów karnych, wytoczonych marynarzom rozbitego' okrętu, które ilustrują problem wyższej konieczności (str. 286). Talent literacki autora pozwala mu na znakomite przedstawienie procesów psychologicznych w ewolucji prawa karnego, zwłaszcza ustępy, dotyczące przyczyn i sposobu przejścia władzy karania z rodu na wyższą organizację społeczną oraz, charakterystyka kategorii prawnych, etycznych i religijnych należą, do najlepszych kart książki.

Wspomnieć należy o przedstawieniu głównych rysów historii polskiego prawa: karnego (str. 29 i nast).

Poszczególne ustępy książki powodują następujące uwagi:

- Autor twierdzi (str. 188), że ustawa karna austr. uznaje możliwość usiłowania przy zamiarze pośrednim,, a twierdzenie to opiera autor na przesłance, że art. (raczej §) 1. „stawia na jednym poziomie zamiar bezpośredni i pośredni”. Na to twierdzenie nie można się zgodzić, gdyż stworzenie konstrukcji usiłowania przy zamiarze pośrednim (np. co do zabójstwa według ust. austr.) jest niemożliwym, i to uznała zarówno nauka, jak judykatura, zaś co do przesłanki autora (że ustawa oba rodzaje złego zamiaru stawia na jednym poziomie), zauważam, że rozróżnienie dwóch rodzajów złego zamiaru nie jest ich zrównaniem i nie może usunąć konsekwencji z odrębności ich konstrukcyj płynącej.

Jako jedną z okoliczności łagodzących ze względu na osobistość sprawy według ust. austr. wymienia autor (str. 257): „jeżeli sprawca był chory na umyśle”. To wyrażenie z jednej strony nie tłumaczy należycie tekstu niemieckiego („schwach am Verstand”), z drugiej<sup>1</sup> strony zbliża się zanadto do. ustawowego (§ 2) określenia okoliczności, wykluczających zły zamiar dla braku władania rozumem lub przemijającego pomieszenia umysłu.

Autor sądzi, że spotykana czasami nazwa „osądów” nie ma uzasadnienia językowego ani prawnego i jest dziwołagiem językowym, którego należy unikać (str. 141);, sądząc odmiennie, że wy-

raz ten nie razi poczucia: językowego, bo jako wyraz niezłożony nie sprzeciwia się duchowi języka, a trafnie wyraża swą wewnętrzną prawniczą treść t. j. „osądzenie” sprawy w postępowaniu skróconem.

Autor deklaruje się jako zwolennik determinizmu (str. 65, 170), twierdząc, że dziś już trudno sobie wyobrazić jakiegokolwiek poważne badanie naukowo-kryminalistyczne, któreby nie stało na gruncie determinizmu, oraz jako zwolennik usamodzielnienia udziału w przestępstwie (théorie de la complicité délit distinct) str. 226.

Książka p. Makowskiego jest niewątpliwie wartościowym nabytkiem literatury prawa karanego, a przez literackie zabarwienie staje się dostępną i interesującą także dla nieprawnika. W całości można ją scharakteryzować jako przedstawienie z wybitnym talentem literackim ogółu problemów prawa karnego w sposób informujący o subiektywnych zapatrywaniach autora.

Dr. Józef Reinhold. Zarys prawa karnego, obowiązującego na ziemiach polskich. Część ogólna. Warszawa—Kraków. 1920.

Umiejętność ścisłego prawniczego myślenia i wyrażania myśli oraz brak balastu niepotrzebnego słowa umożliwiają zwartość układu (przypominającą podręcznik Belinga) i sprawiają, że autor zdołał zawrzeć na 81 stronach bardzo obfitą treść.

Układ szczęśliwie i celowo wybrany: po dosłownem przytoczeniu na początku każdego rozdziału przepisów wszystkich trzech ustaw, obowiązujących na ziemiach Potoki, następuje systematyczne przedstawienie materji; przy omawianiu kwestyj, które stworzyły obfitą literaturę z różnorodnymi kierunkiem poglądów (np. usiłowanie, udział w przestępstwie), daje autor dokładny obraz teoretycznych konstrukcyj oraz uwzględnia judykaturę Trybunału Rzeszy Niem. oraz wiedeńskiego Sądu Kasacyjnego. Alfabetyczny spis rzeczowy ułatwia natychmiastową orientację. Definicje oryginalnego układu autora, proste i bardzo jasne. Praca dr. R. może służyć jako podręcznik dla słuchaczy prawa, przyczem należy podnieść jako jej zaletę, że informuje o ścieraniu się odmiennych poglądów i przedstawia istotne ich różnice, a nie ogranicza się do zaznaczenia autorytatywnego zdania autora (co powoduje u uczących się jednostronność zdania i iurare in verba magistri), a ponadto może służyć jako cenne źródło informacyjne i vadamecum dla prawników z ukończonym wykształceniem uniwersyteckiem. Jest to mała książka, która daje wiele rzetelnej wiedzy.

Doc. Dr. Emil Stanisław Rappaport. Zagadnienie kodyfikacji prawa karnego w Polsce. Wykład habilitacyjny. Odbitka z czasopisma „Przegląd prawa i administracji”. 1920.

Jest to pismo programowe, zajmujące się określeniem zadań i metody pracy wydziału karnego Komisji Kodyfikacyjnej. Dr. R. zwraca uwagę na dwa zadania, które uważa za zasadnicze, a to nawiązanie łączności z tradycją polską, z, przeszłością kodyfikacyjną epoki stanisławowskiej oraz uwzględnienie najnowszych planów reformy: na zachodzie Europy i charakteryzuje rozbieżność poglądów prawników polskich na rysy zasadnicze przyszłej jednolitej ustawy karnej, widoczną z prywatnych projektów, przedłożonych Komisji Kodyfik., a to przez, prof. Krzymuskiego (którego projekt opiera się na dogmatach szkoły klasycznej, uwzględniając przytem w szerokim zakresie wskazówki polityki kryminalnej) i przez Dra Mogilnickiego łącznie z Drem Rapportem (z których pierwszy wyklucza pierwiastek odwetu w karze, a uzasadnienie reakcji karnej widzi jedynie we funkcji ochronnej państwa, zaś drugi jest zwolennikiem celowego kompromisu i uważa oba cele kary, tj. odwetowy i ochronny, za współrzędne, a ta różnica zdań między autorami projektu spowodowała potrzebę podarta szeregu przepisów w dwóch odrębnych redakcjach). Mimo istniejącej rozbieżności uważa dr. R. scharmonizowanie wspólnej pracy za zapewnione wobec widocznych tendencyj kompromisowych.

Charakterystyką francuskich projektów kodyfikac. w ostatnich dziesiątkach lat kończą się programowe) uwagi autora.

Tenże. Rys zasad prawa karnego materialnego w świetle ustaw karnych, tymczasowo obowiązujących w okręgach sądów apelacyjnych warszawskiego i lubelskiego oraz na obszarze ziem wschodnich. Wykłady we wolnej Wszechnicy polskiej. Warszawa. 1920.

Prof. Dr. Makarewicz. Granice ustawy karnej. Odbitka czasopisma „Przegląd prawa i administracji”. 1920.

• Prof. M. zajmuje się uchwałą Wydziału Karn. Kom. Kodyf., opiewającą, że kodeks karny powinien ogarnąć wszystkie czyny karygodne w temi zrozumieniu, że żadne skazanie na karę nie może nastąpić inaczej, jak tylko na zasadzie przepisów kodeksu karnego, i wskazuje na to, że ta uchwała jest równoznaczną - z odłożeniem utworzenia nowej ustawy karnej ad calendas graecas, bo aż do utworzenia jednolitego prawa administracyjnego w całym państwie, a nadto rodzi trudności częściowo nie do pokonania ze względu na odrębną naturę przestępstw administracyjnych i w związku z tem będące wskazanie stworzenia odrębnego typu postępowania karnego dla takich przestępstw, wreszcie że ta uchwała sprzeciwia się zasadzie: „minima non curat praetor”, grozi obniżeniem sądownictwa przez wprowadzenie masowego, a przez, to z konieczności szablonowego załatwiania spraw administracyjno-karnych, co prze-

nieść się może na całość wymiaru sprawiedliwości karnej, oraz nie odpowiada ustawodawstwu sejmowemu, które w licznych ustawach wprowadziło postępowanie karne przed władzami administracyjnymi, ani pogładowi Rządu, który zapowiedział wprowadzenie odrębnego sądownictwa administracyjnego.

J. B randstätter. Przyczynia właściwego przestępstwa w prawie karnem. Kraków. 1920.

Dr. Józef Jan Bossowski (Poznań).

## 5. Prawo cywilne.

Prof. Wład. Leopold Jaworski. Prawo cywilne na ziemiach polskich. Tom I. Źródła. Prawo małżeńskie osobowe i majątkowe. str. XIII + 3 nlb. + 455. Tom II. Część I. Rodzice i dzieci. Str. 208. Warszawa-Kraków. Nakł. księgarni J. Czerneckiego.

Dzieło zakrojone na miarę niezwykłą. Przedstawić i porównać trzy systemy prawodawstw cywilnych na ziemiach polskich, obowiązujących, gdzie cały szereg instytucyj niewspółmiernych trzeba jednak ująć pod wspólny punkt widzenia i stworzyć syntezę już nie poszczególnych szkół prawniczych, lecz zapatrywań prawnych odrębnych ras, zdaje się przewyższać siły jednego człowieka. Kodyfikacja prawa cywilnego ma dokonać unifikacji, nie obejdzie się przytem bez tarć, ale aby się złączyć, trzeba się przedewszystkiem poznać. I dobrze się stało, że zadania tego podjął się autor takiej miary, co Jaworski. Może już dotąd opublikowana część jego dzieła przyczyni się do tego, że projekty mechanicznej unifikacji przez rozciągnięcie mocy obowiązującej ustawodawstwa cywilnego jednej z dzielnic na całą Polskę zejda z porządku dziennego. Autor bowiem tak plastycznie uwydatnia różnice, zachodzące między trzema systemami dotąd obowiązującymi, i to różnice nie w szczegółach, ale w stopniu ewolucji urządzeń prawnych, że o niemożności prostego zastąpienia jednych drugimi każdy nieuprzedzony musi się przekonać.

Traktowanie wszystkich systemów równomierne, sam rodzaj materiału nie pozwalał oprzeć się na jednym systemie, a zaznaczyć tylko różnice u innych, bo wiele instytucyj jednego prawodawstwa nie znajduje odpowiednika w innym. Wynikiem tego była konieczność pobieżnego omówienia drugorzędnych szczegółów i pominięcia drobiazgowej egzegezy, któraby zwiększyła objętość pracy do takich granic, że w lesie szczegółów niepodobnaby się zorientować w zasadniczych konturach pojęć prawnych. Jeżeli i tak przy ogromie materiału faktycznego kontury te jasno występują,

to jedynie dzięki znakomitemu przedstawieniu autora, zwłaszcza szczęśliwemu pomysłowi użycia tablic porównawczych, uzmysławiających w bardziej skomplikowanych kwestiach stanowisko wspomnianych trzech systemów, a w zakresie osobowego prawa małżeńskiego nawet czterech, bo i prawa kanonicznego, a częstokroć także i obcych, jak francuskiego, włoskiego, angielskiego.

Autor nie sili się na definicje, -za punkt wyjścia bierze sytuacje faktyczne i badając następnie, jak je prawo pozytywne rozwiązuje, dochodzi do ocenienia, o ile używane powszechnie! konstrukcje odpowiadają istocie rzeczy. W związku z tą metodą pozostaje sposób poruszania teoretycznej strony zagadnień. Autor nie podaje teorii, lecz z samego przedstawienia wynika jego teoretyczny punkt widzenia tak, że czytelnik sam z podatnych argumentów konstruuje sobie tezę. Gdziejgdzie jednak zdarza się, kwestia zbyt doniosła albo zbyt przez autora indywidualnie pojęta, która wymaga szerszego uzasadnienia. Wtedy następują „ekskursa”, jak n. p. o fikcjach i domniemaniach, o prawniczej wartości kodeksów, o prawie podmiotowym, o różnicy między prawem publicznem a prywatnem i in. Szczupłe ramy (niniejszego sprawozdania nie pozwalają na wdawanie się wszczęgółowe omawianie poruszonych tam problemów, z których rozwiązaniem nic zawsze można się zgodzić, ale których głębokie ujęcie i indywidualny punkt widzenia nadaje dziełu także w dziedzinie teorii prawa niepoślednie znaczenie.

Dla prac kodyfikacyjnych jest książka prof. Jaworskiego- pierwszorzędnej wagi, natomiast mniejszą doniosłość można jej przypisać jako podręcznikowi dla młodzieży uniwersyteckiej. Zawiera zbyt obszerny materiał, by byli w stanie ogarnąć go w całości młodzi adepci prawa, od których trudno się nawet domagać zupełnego opanowania wszystkich trzech systemowi prawa cywilnego w ciągu krótkich stosunkowo studjów uniwersyteckich.

Dr. O h a n o w i c z (Poznań).

Kohler, Dr. Josef, Geh. Justitzrat und Professor in Berlin, Lehrbuch des bürgerlichen Rechts. Zweiter Bands. Zweiter Teil: Sachenrecht. Berlin. 1919. Carl Heymann.

Wolff, Dr. Martin, Professor in Bonn. Lehrbuch des bürgerlichen Rechts. Zweiter Band, Erste Abteilung: Sachenrecht. 3. Aufl. Marburg. 1919. Elwertsche Verlagsbuchhandlung (G. Braun).

Mohn, Ludwig, Rechtsanwalt am Kammergericht. Das Bürgerliche Gesetzbuch. 1. Band. Allgemeiner Teil. Berlin. 1919.

Endemann, Dr. F., Geh. Rat, Universitätsprofessor. Lehrbuch des bürgerlichen Rechts. 3. Band. Erbrecht. 8. u. 9. Auflage. Berlin. 1920. Carl Heymann.

Dzieło Kohlera. to „prawdziwy Kohler”. Umysł, co nigdy po powierzchni nie igrza, ale sięga do dna, sięga tam bezwzględnie, samodzielnie i z tytanicznym rozmachem. Chodzi sam, samotny, nienawidzi wydeptanych dróg. Głosi tylko swoje zdanie, nie zajmuje się poglądami innych. Prawo pisanie kodeksu cywilnego, od którego systematyki w dziele swoim odbiega, uważa Kohler w znacznej części za zupełnie zbyteczne, co .do reszty bardzo często za fałszywe. Staje więc też często w biegunowej sprzeczności z wyrażnemi przepisami ustawy. Dla przykładu wystarczy wskazać na teorię jego, dotyczącą przelania własności rzeczy ruchomej. Nie uznaje on uświęconej wiekowym rozwojem prawa niemieckiego i ustalonej wyraźnym przepisem. § 929 zasady, że do przelania tego potrzebne oprócz zgody stron także oddanie rzeczy. Według jego zdania tylko owa zgoda jest istotnym' wymogiem, a odnośny przepis kodeksu cywilnego błędny i sprzeczny z podstawowemi myślami, zawartemi w następnych' przepisach.

W danych warunkach dzieło Kohlera ma doniosłą wartość naukową. W praktyce zaś bezpośrednich usług oddawać nie będzie, pośrednio jednakże i praktyka zeń czerpać może soki ożywcze. Praktyk, myślący na dalszą metę, nie tylko dla potrzeby chwili, znajdzie tam wiele świeżych powiewów i jasne błyski, niespotykane w podręcznikach, kierowanych! przeciętną rutyną.

Zupełnie inaczej przedstawia się dzieło Wolffa, dotyczące również prawa rzeczowego, które ukazało się w 3-em wydaniu, jako część znanego podręcznika zbiorowego' Ennecurus-Kipp-Wolff. Tu mówi wybitny teoretyk, który wszakże jedną rękę trzyma zawsze na pulsie praktyki. Praktyk znajdzie w dziele Wolffa co do każdego pytania z prawa rzeczowego wyczerpujący materiał orientacyjny. Wolff uwzględnia całą literaturę i całe orzecznictwo, w kwestiach spornych daje zupełny, krytyczny pogląd na istniejące teorie. Obok prawa materialnego omawia Wolff także formalne prawo gruntowe.

Kohler daje czystą naukę, Wolff ze stanowiska nauki uwzględnia praktykę, trzeci zaś, którego podręcznik dotyczy Części Ogólnej K.C.N., omówić mamy.

Mohn — to praktyk, który pisze ze stanowiska praktyka,, lecz ujmuje materiał swój w systematykę naukową. Jego dzieło, to coś pośredniego między komentarzem a podręcznikiem naukowym. Bogactwo materiału i jasność w przeprowadzeniu pojedynczych działów, chociaż nie równomiernych co do wyczerpania tematów, sprawiają, że i praktyk w dziele Mohna wiele znajdzie i uczący się wiele zeń skorzysta.

Co do książki Endemanna, to bez przesady można powiedzieć, iż dzieło to uchodzić może jako dotychczas najlepsze opracowanie niemieckiego prawa spadkowego. Naukowo wyczerpujące, wyciąga wszechstronnie konsekwencje dla praktyki. Endemann nie unika trudności, w które prawo spadkowe tak obfituje, lecz ich szuka, i omawiając odnośne piśmiennictwo i orzecznictwo, zajmuje swoje własne stanowisko i rozwiązanie problemu. P.

- Akermann, Dr. Carl. Die Sicherungsübereinigung an Warenlagern. Marburg. 1919, Elwert.
- Buch, Dr. G., Universitätsprofessor. Der Notweg. München, 1919, J. Schweizer.
- Colin, Dr. Leonhard, Landrichter. Das objektive Richtige. Berlin, 1919, Reuther u. Reichard.
- Friedländer, Dr. Bruno. Das preussische Tumultschadengesetz. Textausgabe mit Einleitung, Anmerkungen und Sachregister. Berlin, 1919, J. Guttentag.
- Gottschalk, Justizrat in Bernburg. Die Bedeutung des Irrtums im Zivilrecht. Hannover, 1919, Helwing.
- Hedemann, Dr., Universitätsprofessor. Einführung in die Rechtswissenschaft. Berlin, 1919, Vereinigung wissenschaftlicher Verleger.
- Hendel, Maximilian. Die Verfügung des Eigentümers über die Hypothek. Gratz, Moser.
- Kollenschner, Dr. Max, Rechtsanwalt in Posen. Die polnische Staatsangehörigkeit, ihr Erwerb und Inhalt für Einzelpersonen u. Minderheiten. Dargestellt auf Grund des zwischen alliierten und assoziierten Hauptmächten und Polen geschlossenen Staatsvertrags vom 28. 6. 1919. Berlin, 1920, Franz Vahlen.
- Lehmann, Dr. Heinrich, Professor. Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Gesetzbuchs. Leipzig, Berlin, 1919. Vereinigung wissenschaftlicher Verleger.
- Oertmann, Dr. Paul, Universitätsprofessor. Recht des Bürgerlichen Gesetzbuchs. Zweites Buch — • Schulrecht. 2. verb. Auflage. Leipzig, 1919, Sammlung Göschen Nr. 323/324.
- Rosenberg, Dr. L., Universitätsprofessor. Sachenrecht. I. Teil. 3. Band des Hölder-Schollmeverschen Kommentars zum Bürgerlichen Gesetzbuch. München, 1919, C. H. Beck.
- Siméon, Dr. Pierre, Recht und Rechtsgang im Deutschen Reiche. Lehrbuch zur Einführung in das Bürgerliche Gesetzbuch u. einige Nebengesetze. Neubearbeitet vom Kammergerichtssenatspräsident Dr. Albert David. 2 Bände. 9. Auflage. Berlin, 1919, Carl Heymann

## 6. Prawo handlowe.

Jan Namitkiewicz, Podręcznik prawa handlowego, wekslowego, czekowego i upadłościowego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1919, str. 517.

Autor stawiał sobie jako zadanie, stworzenie podręcznikiem swoim podstawy do studjów wyższych nad prawem handlowym, danie treściwego zarysu prawa tegoż oraz pokrewnych z niem dziedzin, i to, jak pisze w przedmowie, datowanej ze stycznia 1919

roku, "obowiązującego nie tylko w kraju naszym, lecz, i. w krajach sąsiednich, osobliwie zaś w Niemczech i w Austrii". Dzięki tym intencjom autora otrzymaliśmy zarys, prawa, obowiązującego w trzech najważniejszych dzielnicach Polski: w Kongresówce, Małopolsce i w b. dzielnicy pruskiej. Jest to praca poważna, zważywszy niedostateczność literatury prawno-handlowej polskiej i bodaj czy nie zupełny brak systematycznego przedstawienia poszczególnych wielkich gałęzi prawa w odniesieniu do rozmaitych dzielnic polskich. Autor w rozdziałach podręcznika objaśnia instytucje prawa handlowego, dając zwykle na wstępie rozdziału pojęcia ogólne, wszystkimi trzem omawianym przedmiotom: mniej lub więcej wspólnie, a potem przechodzi do ujęcia sprawy w poszczególnych kodeksach, biorąc za podstawę prawo francuskie, obowiązujące w b. Kongresówce. Treść podręcznika nie ogranicza się do rozbioru samych kodeksów handlowych, lecz; ogarnia także dziedziny sąsiednie, jak przepisy o nieuczciwym współzawodnictwie, o znakach towarowych, czekach i wekslach oraz. prawie upadłościowym, nie objętym kodeksem handlowym niemieckim i austriackim. Z natury rzeczy nie znajdziemy tero jednakowoż ani polemiki co do znaczenia poszczególnych przepisów prawa, ani też prawno-politycznych porównawczych rozrządzeń.

O ile całość i założenie dzieła, zasługują stanowczo na uznanie, to w szczegółach nierzadko spotykamy nieściśłości. Tak czytamy np. na str. 85: „Wszelkie awansy i straty winien pryncypał (pomocnikowi handlowemu) odszkodować, np. w razie wypadku w podróży”. Pomijamy, że niezupełnie jest jasne, którą ustawę: autor miał na myśli, trzeba bowiem przypuszczać, że tylko niemiecką i austriacką, gdyż francuska o pomocnikach handlowych milczy. O zwrocie przez pryncypała strat np. w razie wypadku w podróży niema mowy w prawie francuskim i austriackim. Pryncypał odpowiada tylko na zasadzie ogólnych zasad, skoro jest winnym: zaniedbania. Na tej Samej stronnicy spotykamy zdanie: „Urlop: 6 tygodni w: Niemczech”. Jest to zupełnie nie zrozumiałe; prawo niemieckie nie zawiera takiego uprzywilejowania pomocników i nie przewiduje wogóle urlopów na mocy ustawy.

Przypuszczamy, że następne wydanie usunie tego rodzaju usterki.

Ch. Lyon-Caen & L. Renault. Manuel de droit commercial, wydanie 12, w Paryżu, 1918 r., str. 1170.

Nowe wydanie znakomitego podręcznika prawa handlowego francuskiego powitać należy także w dzielnicach Polski, nie korzystających z code de commerce, z zadowoleniem!. Zacieśnienie bowiem stosunków gospodarczych międzydzielnicowych niejednokrotnie

skutkować będzie zastosowanie prawa handlowego francuskiego, przyczem podręcznik ten odda doskonale usługi. Sposób przedstawienia w podręczniku jasny i skoncentrowany. Orientację ułatwia rejestr alfabetyczny.

Ch. Lyon - Caen & L. Renault. Wykład prawa wekslowego czekowego. Przekład adw. przysięgłego Adama Słomińskiego, wydanie drugie. Wydawnictwo M. Dobrzańskiego w Piotrkowie, 1918 r., str. 480.

Dzieło powyższe przedstawia polskie tłumaczenie tomu IV-go „*Traité de droit commercial*” autorów francuskich. Co do wartości treści możemy się powołać na słowa wyżej o podręczniku prawa handlowego tych samych autorów wyrzeczone. Umiejętny przekład, zaopatrzony jest przepisami tłumacza, zwracającymi uwagę czytelnika, że dany przepis w Polsce nie obowiązuje, lub przytaczającymi odpowiedni artykuł z prawa w.b. Królestwie Kongresowem obowiązującego. Prócz tego przepisy zawierają wyroki cywilnego kasacyjnego departamentu senatu rosyjskiego.

Dr. Jan Stawski (Poznań).

## 7. Proces cywilny.

Adam Wozdecki. Przysięga stron jako dowód w procesie cywilnym.

Dział nieurzędowy „*Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości*” z 30 czerwca 1920 r. zawiera ciekawą rozprawę Adama Wozdeckiego o przysiędze stron w procesie cywilnym. Dla zapoznania czytelnika z; istotą przysięgi i rozwojem jej w poszczególnych prawodawstwach zachodnio-europejskich autor rozpoczyna od krótkiego skreślenia przysięgi stanowczej w prawie rzymskiem i omawia różne konstrukcje przysięgi stron w różnych prawodawstwach europejskich. Autor dzieli słusznie przysięgę na dwa główne typy, a mianowicie na przysięgę deferowaną i sądową z jednej strony i przesłuchanie stron w charakterze świadków z, drugiej. Pierwszy typ wprowadziły do swych prawodawstw Niemcy i Francja, drugi zaś Anglja, Austria i Węgry. Tylko Rosja zupełnie wyłączyła przysięgę z liczby środków dowodowych. Taki sam stan prawny znajdujemy w b. Kongresówce, do której procedurę rosyjską wprowadzono w roku 1876, zmieniając obowiązującą do tego czasu procedurę francuską i uchylając między innymi również i przepisy kodeksu cywilnego o przysiędze stron. Po omówieniu opłakanych skutków usunięcia przysięgi stron jako środka dowodowego autor daje w dalszym toku rozprawy dokładny pogląd na dowód z przysięgi stron w procesie niemieckim, francuskim, an-

gielskim i węgierskim i wysuwa postulat natychmiastowego wprowadzenia przysięgi jako środka dowodowego do procedury na ziemiach! b. zaboru; rosyjskiego. Wkońcu autor podaje projekt przepisów, opierających się głównie na procedurze austriackiej i węgierskiej z uwzględnieniem niektórych przepisów niemieckich i francuskich.

Rozprawa pana A. W. odda dobre usługi każdemu, kto w poszczególnych ustawodawstwach europejskich z odnośną materią pragnie się zapoznać. S.

Sydow - Busch - Krantz. Civilproeessordnung und Geriehtsverfassungsgesetz. Berlin und Leipzig. 1919.

Zaszczynie znany komentarz „SydowBusch” ukazał się w 15 wydaniu. Urósł co do wielkości i co do jakości. Nie podaje własnego zdania autorów, ale jedynie staw orzecznictwa, lecz zupełnie wyczerpująco i nader systematycznie. Szukającego odpowiedzi nie zawiedzie wprost nigdy, o ile się sądy wyższe odnośnem zagadnieniem zajmowały. Konieczne „vademezum” praktyka w b. dzielnicy pruskiej, sędziego czy adwokata. P.

## B. Dział ekonomiczny.

1. Teoria ekonomji, historja nauki ekonomji, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedje, podręczniki.

Loth J. Wykład geografji ekonomicznej ziem Polski przedrozbirowej ma podłożu 'geografji ekonomicznej (?) i antropogeografji z uwzględnieniem historii i towaroznawstwa. Warszawa, 1919, str. 392, 10 mapek, 21 figur w tekście.

Już w przedmowie zastrzega się autor, że praca jego nie jest oryginalną, lecz jest „połączeniem w jedną całość syntetycznie ujętych wyciągów z dzieł licznych autorów”, czyli jest kompilacją. Stan ekonomiczny Polski pragnie autor przedstawić na, podłożu geografji fizycznej (tu zaszedł błąd w tytule książki!), antropogeografji a z uwzględnieniami historii i towaroznawstwa. Zobaczmy, jak się autor z zadania wywiązał.

Ale musimy się najpierw porozumieć na punkcie geografji ekonomicznej. Autor wywodzi we wstępie, że geografja Jest nauką złożoną. Obejmuje bowiem zasadniczo dwie nauki: geografję umiejętną i ekonomikę (ekonomję polityczną i społeczną). Jest to więc nauka kompilacyjna. Ba! Ale autor jest zdania, że geografjai jest wogóle tylko syntezą nauk pokrewnych. Tu autor się zdradził, że, zabierając się do napisania podręcznika geografji, nie zadał sobie

trudu, dowiedzieć się, jaki jest obecny stan poglądów na geografję, i jak się ta nauka dzieli, co jest przedmiotem jej badania. Okoliczność, że Akademia Umiejętności wydała książkę p. t. Geografia fizyczna ziem polskich, która wcale geografją fizyczną nie jest, lecz kompilacją różnych nauk, nie uprawnia do tego, ażeby podobny wzór naśladować i ażeby uważać geografję za zlepek, nauk. Zdaje się dość już napsuto papieru na uzasadnienie, że geografia ma; swój własny zakres badania, a nawet swoje metody. W szczególności, gdy chodzi o antropogeografję, stać musimy na stanowisku Ratzla, Wagnera H. i Brunhesa. J. Ratzel podaje, iż antropogeografia zajmuje się człowiekiem, jego rasą, jego narodowością, jego stosunkami społecznymi, jego stosunkiem do ziemi, kulturą materialną a w części duchową. Brunhes zaś ogranicza przedmiot antropogeografji do dzieł ludzkich materialnych. Z tego wynika, że antropogeografia zajmuje się rozmieszczeniem ludzi na ziemi w odniesieniu do warunków przyrodzonych, oraz zajmuje się temi dziełami ludzkiej kultury materialnej, co do których nie ulega wątpliwości, że przebija się w nich wzajemny związek natury i człowieka.

Gdyby był autor o tem pamiętał, nie byłby stawiał geografii ekonomicznej obok antropogeografji. Także zasadnicze wyjaśnienia i zastrzeżenia w tytule książki byłyby zbyteczne. Stosowanie do geografii ekonomii politycznej czy społecznej nie byłoby tak znowu potrzebne (zresztą nie wiele ich autor stosował mimo zapowiedzi), a już chyba całkowicie pominąłby towaroznawstwo, naukę, która ma bardzo wiele związków z chemią, ale nie z geografją.

Że autor o tem wszystkim nie pamiętał, to się zemściło na książce w taki sposób, że istotnie dał nam zlepek różnych wiadomości, a więc i geograficznych i niegeograficznych. Nic niema tam oryginalnego i godnego podkreślenia ani pod względem rzeczy samej, ani pod względem metody.

Pod względem treści, książka rozpada się na 15 rozdziałów, w których opisuje się: obszar i położenie ziem polskich, morza polskie ukształtowanie poziome i pionowe kraju, geologię, hydrografję, klimatologię, fitogeografję, zoogeografję, antropogeografję, górnictwo, przemysł, środki komunikacyjne, handel, oświatę, centralne położenie! Polski. Zdawałoby się, że wszystko tu wyczerpano, co bywa zwykle przedmiotem pierwszej lepszej „Wirtschaftsgeographie”. Są więc i taryfy i polityka komunikacyjna i celna finanse i banki w Polsce i t. p. szczegóły, zaczerpnięte z literatury ekonomicznej o Polsce. Należą też one raczej do ekonomii, a nie do geografji znowu, mimo, że nauka niemiecka w swoich podręcznikach lubi je uwzględniać. Nie widzę zato rozdziałów o charakterze czysto geograficznymi, których — przyzna, każdy — nie po-

winną braknąć w podręczniku geografii ekonomicznej. Gdańskowi oraz innym, choćby małym portom na wybrzeżu polskim należy się osobne miejsce, statystyka ruchu okrętowego na rzekach i. co za tem idzie, uzasadnienie znaczenia każdej większej rzeki w Polsce, wyróżnienie towaru, płynącego wodą, który stoi zazwyczaj w związku z fizjografią kraju, porty rzeczne i przystanie, których położenie i rozwój są wynikiem warunków przyrodzonych, są to rzeczy daleko bardziej geograficzne, aniżeli finanse i banki, w Polsce. Nie można się wymawiać, że ruch towarowy na rzekach jest nieznaną (por. mapkę Chodkiewicza w Atlasie Romera i objaśnienie do niej). Tak samo charakterystyka granic Polski; ze względu na możliwości komunikacyjne, czyż to temat nie bardziej geograficzny i ważny w geografii ekonomicznej aniżeli historia polityczna Polski lub oświata w Polsce? Wpływ pewnych krajobrazów Polski na życie gospodarcze, co naszkicował już Sujkowski, czy to nie ważniejsze w geografii ekonomicznej, aniżeli sposoby zastosowania krochmalu? Również człowiek, jako czynnik gospodarczy, czyż nie zasługiwał raczej na uwagę, aniżeli rozprawka o diamencie, którego na dobitkę jeszcze w Polsce niema?

To wszystko biorąc pod uwagę, możemy określić omawiany podręcznik jako encyklopedię wiadomości geograficzno-ekonomiczno-gospodarczo-towaroznawczo-bankowo-handlowych. Prawdziwej geografii jest tam w każdym razie bardzo mało.

Wszakże nie tylko w braku geograficznego pierwiastka w geografii leżą ujemne strony książki. O wiele poważniejsze widzimy w sposobie i metodzie jej napisania. Na końcu książki autor podaje literaturę, piśmiennictwo — jak się wyraża — razem 64 tytułów książek, z których czerpał. Ato i w czerpaniu — zachodzić może bardzo wielka różnica. Otóż (autor „czerpał” w ten sposób, że przepisywał całe stronnice z, cytowanych, przez siebie dzieł, często z uwzględnieniem zmian w układzie zdań, w wyrazach, w szyku zdań, a czasem bez tego uwzględnienia. N. p. w rozdziałach „Morze Bałtyckie” i „Morze Czarne”, które to rozdziały autor oznaczył w spisie rzeczy jako „studjum specjalne”, jakkolwiek one studium specjalnem jego pióra nie są, zaznaczywszy, że pisze je według Rudnickiego., odpisuje dosłownie całe zdania z „Geografii fizycznej” Encyklopedii Akad. Umiej. T. I. Tak samo rozdział „Zarys hypsometryczny” jest — mimo zastrzeżenia „podług Romera” — powtórzeniem w tych samych wyrazach i zdaniach artykułu Romera w wspomnianem dziele p. t. „Rzeźba, ziem polskich”.

Przykładów tego rodzaju jest tak; wiele, że ostatecznie pokazuje się, iż prawie cała książka jest naszpikowana dosłownymi wyimkami z cudzych autorów. Co więc jest własnością autora? Gdyby

się dato wszystkie przepasanie zdania w cudzysłów, co autor powinien był uczynić, pokazałoby się, że praca autora polegała na wybraniu ustępów, ułożeniu ich, tu i owdzie na dodaniu swoich uwag na zestawieniu cyfrowem pewnych danych, na podaniu niebardzo zresztą pouczających wykresów, na napisaniu; wstępu i przedmowy, na przerysowaniu z Atlasu R o m e r a i z innych wydawnictw pewnych map.

Tego rodzaju posługiwanie się pracą cudzą, choćby nawet ze zastrzeżeniem „podług tego a tego autora”, jest czernś tak niesłychanem, że trudno byłoby mi przytoczyć przykład drastyczniejszy. Zdaniem mojem — tego rodzaju kompilacja nie jest dopuszczalna, nawet w podręczniku szkolnym. Cóż na to powiedzą, autorowie cytowanych w ten sposób prac, zwłaszcza ci, którzy zostali dosłownie miejscami przepisywani? Ofiarą padli przedewszystkiem autorowie, którzy się złożyli na I. tom Encyklopedji. Akademii Umiejętności, R o m e r ze swoimi Atlasem, autorowie odczytów O „Potrzebie uprzemysłowienia kraju”.

Jakżeż tu ocenić wartość pracy samego autora, kiedy wszystkie dane są to dane cudze? Omawiając je, omawia się właściwie poglądy tamtych autorów. Szumne tytuły poszczególnych rozdziałów, n. p. Podział ziemi i wody na powierzchni ziemi, Oceanografia, Klimatologia etc., które stanowczo więcej mówią, niż dają, nie zatrą tego nieprzyjemnego wrażenia; jakie się ma, czytając ową książkę i porównując jej treść z pracami cytowanymi, oryginalnymi. Przecież w ten sposób książek pisać w Polsce nie można! Zastrzeżenie, uczynione w przedmowie — zdaniem mojem. — autora nie usprawiedliwia. — Ze zdumieniem czytam, że K a s a i m. M i a n o w s k i e g o udzieliła na druk książki zapomogi!

St. P a w ł o w s k i (Poznań).

- Böhm - Bawerk, E. v., Teoria wyzysku (Rodbertus i Marx), przekł. z niem., Warszawa, 1919, Gebethner i Wolff, str. 55.
- Gide Karol i Rist Karol, Historia doktryn ekonomicznych od fizjokratów do czasów najnowszych, dzieło nagrodzone przez Akademię nauk moralnych i politycznych, przełożył Mieczysław Kwiatkowski. T. I str. 405, t. II str. 498. Wydawn. Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa, 1920.
- Krzyżanowski Adam, Gospodarka wojenna, Kraków, 1919, str. 76, Wyd. Inst. Ekon., zes. XXVII i XXVIII.
- Krzyżanowski Adam, Drożyzna, wydanie drugie uzupełnione „Gospodarki wojennej”, Warszawa-Kraków, 1919, str. 166.
- Krzyżanowski Adam, Założenia ekonomiki, Kraków, 1919, Nakł. S. A. Krzyżanowskiego, str. 199
- Krzyżanowski Adam, Nauka o pieniądzu i kredycie, Kraków, 1919, Nakł. J. Czarneckiego, str. 287.
- Majewski E., Kapitał, Rozbiór podstawowych pojęć i zjawisk gospodarczych, wydanie III, przejrane przez autora, E. Wende, Warszawa, 1919.

- Majewski E., Praca i kapitał, wydanie piąte „Kapitału”, skrócone przez autora, Warszawa, 1919, E. Wende i Ska.
- Rist Karol Prof. Dr., Doktryna bolszewicka, Poznań, 1920.
- Ricardo D., Zasady ekonomji politycznej i podatowania. Z ostatniego wydania angielskiego przełożyła dr. M. Bornsteinowa, *Bibl. Wyższej Szkoły Handlowej*, Nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa, 1919, str. 357.
- Rybarski Roman, Idea gospodarstwa narodowego, Nakładem Akademji Umiejętności, Kraków, 1919, str. 343.
- Wartość i cena, Wypisy z dzieł autorów polskich i obcych, z przedmową Władysława Zawadzkiego, *Bibl. Wyższej Szkoły Handlowej*, Nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa, 1919, str. 296.
- Encyclopedie Polonaise*, t. III: Vie économique de la Pologne, sous la rédaction de MM. Jean Rozwadowski, Stefan L. Zaleski et Jean Żółtowski. Payot, Lausanne-Paris, 1919, str. 769.
- Gide Charles, Cours d'économie politique, 2. t., V. éd., Sirey, Paris, 1920.
- La Pologne, son histoire, son organisation et sa vie, Libr. Payot et Cie, Lausanne-Paris, 1918, 4<sup>o</sup>, p. XI + 995.
- Maunier René, Manuel bibliographique des sciences sociales et économiques, Paris, Soc. du Recueil, Sirey.
- Poland, her people, history, industries, finance, science, literature, art and social development. Edited by E. Piltz and compiled by E. Woroniecki, St. Zaleski and J. Perłowski. H. Jenkins, London, 1919, str. 416.
- Le Contre, Dr. Walter, Die Grundgedanken der deutschen Preispolitik im Weltkriege 1914—1918, Berlin, 1919, str. IV+117.
- Ernst Paul, Der Zusammenbruch des Marxismus, München, 1919, str. 209.
- Terhalle, Prof. Dr. Fritz, Freie oder gebundene Preisbildung, Ein Beitrag zu unserer Preispolitik seit Beginn des Weltkrieges, Jena, Fischer, 1920, str. VII + 124.

## 2. Historia gospodarstwa społecznego.

Babiński Leon. Upadek waluty w Polsce w połowie XVII-go wieku na tle ówczesnego przesilenia finansowego. (Odbitka z „Siły” nr. 1, r. 1919.) Warszawa, 1919, str. 22.

Największy kryzys monetarny, jaki przeszła Polska przedrozbiorowa, wywołany niszczącymi wojnami w połowie 17 w., opracowany był już przed! kilkunastu laty przez Szelągowskiego na podstawie materiału drukowanego oraz dostępnych autorowi rękopisów, pochodzących ze zbiorów krakowskich. P. Babiński, mając do dyspozycji nieznane Szelągowskiemu księgi rachunków sejmowych oraz księgi mennicze, przyczynił się do mocnego rozszerzenia naszych wiadomości o tymi kryzysie, zwłaszcza, jeżeli chodzi

o jego ścisły związek z ówczesnem przesileniem skarbowem. Natomiast znacznie pobieżniej omówione zostały gospodarcze skutki spadku monety; autor ograniczył się do podania pewnych szczegółów, częściowo już dawniej znanych, odnoszących się do spadku kursu „brzęczącej monety” w stosunku do „dobrej” oraz do wzrostu cen; natomiast wpływ przesilenia na produkcję i handel i t. d. całkowicie został pominięty.

J. R.

Baranowski Ignacy. Przemysł polski w XVI wieku. Z pośmiertnego rękopisu wydał K. Tymieniecki. Warszawa, 1919, str. 192.

Po znacznej ilości drobniejszych studjów z zakresu agrarnych dziejów Polski, dał nam nieodżałowanej pamięci przedwcześnie zmarły ś. p. Baranowski większą pracę z zakresu dziejów przemysłu polskiego, która wśród prac z tego zakresu posiadanych przez literaturę polską, jest jedną z najlepszych. Dziejami przemysłu w dobie przedrozbiorowej zajmowano się, u nas znacznie mniej, niż dziejami innych dziedzin] życia gospodarczego; poza stosunkowo nieliczną ilością monografii, poświęconych przeważnie ustrojowi cechowemu, poza liczniejszymi może przyczynkami, porzucanymi po najrozmaitszych monografiach lokalnych, z prac ogólniejszych mieliśmy dotychczas opracowanie: przemysłu z epoki Stanisława Augusta (przez Korzona), oraz rodzaj encyklopedii historyczno - przemysłowej Kołaczkowskiego o stosunkowo niewielkiej wartości naukowej. Obecnie, dzięki pracy śp. Baranowskiego, przemysł 16 w. znamy lepiej, niż przemysł jakiegokolwiek innej epoki czasów przedrozbiorowych.

W książce swojej zebrał autor i systematycznie ułożył ogromnie dużo wiadomości, zaczerpniętych z, dawniejszych opracowań, źródeł drukowanych oraz pewnej ilości aktów niedrukowanych, zaczerpniętych ze zbiorów warszawskich i krakowskich; uwzględnione są prawie wyłącznie stosunki Polski etnograficznej; przykłady, odnoszące się do ziem ruskich Korony, przytoczone są jedynie epizodycznie, a jeszcze rzadziej mowa jest o Litwie. W zakres swoich badań wciągał Baranowski wszystko, co się odnosiło do przemysłu owych czasów; uwzględnia on zarówno technikę produkcji, jak i społeczną jej organizację; zarówno ustrój prawny, jak i stosunki faktyczne. Cały ten, bardzo bogaty materiał faktyczny, został ugrupowany podług kryteriów techniczno-gospodarczych, a mianowicie w ten sposób, iż wszystkie wiadomości, odnoszące się do poszczególnych działów produkcji (n. p. szkło, ceramika, przemysł żelazny i t. i), zebrane zostały w osobnych rozdziałach, które w ten sposób zawierają wyczerpujące (w granicach faktów, zebranych przez autora) wiadomości o odnośnych działach.

Natomiast wiadomości, odnoszące się do poszczególnych elementów, czy to produkcji (motory mechaniczne), czy też jej społecznej organizacji (n. p. rozmiar przedsiębiorstwa, stosunek czeladników do majstrów i t. d.) są porozpraszane po poszczególnych rozdziałach. Utrudnia to niewątpliwie wyrobienie sobie ogólniejszego poglądu na te sprawy. Przy łącznem rozważaniu takich analogicznych zagadnień, odnoszących się do różnych działów przemysłu, powstają nowe zagadnienia, całe ujęcie sprawy staje się głębszem; przykładowo zwrócę tu uwagę na następującą rzecz: w pracy swojej: przy bardzo wielu działach przemysłu przytacza Baranowski cyfry, odnoszące się do wysokości wynagrodzenia uczniów i czeladników; dane te są przeważnie zaczerpnięte z ustaw cechowych; na pierwszy rzut oka można sądzić, iż w braku innych, te pośrednie dane mogą być uważane za miarodajne dla stosunków faktycznych; tymczasem po zestawieniu danych, odnoszących się do różnych lat, miast i rzemiosł nasuwają się pod tym względem poważnie wątpliwości; n. p. statuty piwowarów krakowskich (str. 140) z r. 1578 ustanawiają jako wynagrodzenie towarzyszy starszych na 12 gr., młodszych na, 10 gr. tygodniowo, statuty zaś z 1593 r. zniżają to wynagrodzenie na 4 względnie 3 gr.; wprawdzie przemysłowcy 16 w. posiadali w sprawach regulowania wynagrodzenia robotników znacznie większą swobodę, niż n. p. dzisiejsi, jednakże tak gwałtowne zniżanie wynagrodzenia w przeciągu lat 15 wydaje się być nieprawdopodobnem; cennik czeladzi powoźników krakowskich (str. 147) z r. 1503 powtarza dosłownie prawie statut wiślicki z r. 1577, mim» znacznego bardzo wzrostu cen środków żywności w tym czasie; przykładów analogicznych przytoczyć możnaby więcej; wszystkie: zaś one pozwalają przypuszczać, iż normy prawne, odnoszące się do wynagradzania najemnych pracowników przemysłowych 16 w. w takim samym pozostawały stosunku do płac rzeczywistych, jak n. p. dzisiejsze ceny maksymalne w wolnym handlu do cen rynkowych.

Wprawdzie znaczna bardzo ilość {aktów, przytoczonych przez Baranowskiego, znana była już z prac dawniejszych, jednakże dopiero zebranie ich w jedną całość pozwoliło należycie ocenić znaczenie przemysłu wieku 16; wiek ten, podobnie jak i dla innych dziedzin życia i tu był wiekiem złotym; przemysł osiągnął wówczas nie tylko bardzo znaczny stopień rozwoju, lecz, co ważniejsze, rozwijał się on spontanicznie i był naturalnym wyrazem: potrzeb i mocy gospodarczej kraju, i pod tym względem wybitnie i dodatnio różnił się od epoki Stanisława Augusta, a nawet i Lubeckiego, kiedy rozwój przemysłu opierał się na woli stosunkowo nielicznego grona osób, co dawało znacznie mniej trwałe rezultaty.

Jan Rutkowski (Poznań).

Bujak Fr. Historia osadnictwa ziem polskich w krótkim zarysie.. (Wydawnictwo Głównego Urzędu Ziemskiego, nr. 1.) Warszawa, 1920, str. 62.

Wśród zagadnień demografii historycznej sprawa osadnictwa posiada w nauce polskiej najbogatszą literaturę; są to jednakże jedynie monografie, oraz drobne przyczynki; brak było dotychczas ogólniejszego ujęcia całości zagadnienia. Próbę taką przedstawia wymieniona wyżej broszura prof. Bujaka. Ze względu na popularny charakter tej broszury, oraz ze względu na aktualny jej cel (urywek z przygotowywanej jeszcze: w chwili jej pisania ustawy rolnej), zostały w niej omówione nie wszystkie zagadnienia, wchodzące w zakres pojęcia historii osadnictwa; pominięto rap. całe zagadnienie pierwotnego osadnictwa na ziemiach polskich. Główna uwaga została zwrócona na omówienie działalności: osadniczej żywołu polskiego na ziemiach obcych, oraz żywołów obcych na ziemiach polskich. Mamy więc w szeregu rozdziałów (III—VIII) omówione: osadnictwo polskie na Rusi Czerwonej od połowy 14 w., na Rusi Południowej, głównie od 1569 roku, oraz na Litwie i Białorusi, a wreszcie na Mazurach Pruskich. Następnie rozdziały (IX—X) poświęcone są kolonizacji niemieckiej w Polsce, a mianowicie pierwszym falom w połowie średniowiecza, powtórnej fali w w. 17 i 18, działalności Fryderyka II, a wreszcie komisji kolonizacyjnej. Rozdział XI poświęcony jest Galicji, a mianowicie próbom kolonizacji niemieckiej oraz losom żywołu polskiego w Galicji Wschodniej. Ostatnie dwa rozdziały (XII i XIII) dotyczą b. zaboru rosyjskiego; omówił w nich autor losy żywołu polskiego<sup>1</sup> w t. zw. krajach zabranych) oraz kolonizację niemiecką i rosyjską ma terenie Królestwa Kongresowego.

Autor nie ograniczył się do zebrania w swej pracy skądinąd znanego materiału, lecz, będąc najlepszym u nas znawcą tego przedmiotu, uzupełnił go rezultatami własnych badań i wielu nowymi a trafnymi uwagami i wyjaśnieniami; szkoda tylko, że popularny charakter pracy nie pozwolił autorowi na bardziej gruntowne i wyczerpujące opracowanie tego przedmiotu. J. R.

Tymieniecki K- Zagadnienie początków miast w Polsce. (Odbitka z Przeglądu Historycznego, tonu XII.) Warszawa, 1919, str. 29.

Zagadnienie powstania miast w Polsce bywa zazwyczaj w nauce naszej, oraz obcej, rozwiązywane przy pomocy t. zw. teorii kolonialnie!; decydujące znaczenie przypisuje się tu kolonizacji niemieckiej, która jakoby, niejako od jednego zamachu, potworzyła nieznanne przedtem u nas organizmy gospodarcze. Zdaniem Tymienieckiego teorię tę „w wielu i to bardzo istotnych punktach wy-

padnie poddać rewizji i skorygować". Autor skrętnie zebrał w swej pracy szereg faktów, odnoszących się do dziejów t. zw. podgrodzia w epoce przedkolonizacyjnej, oraz stwierdzających poważne znaczenie autochtonicznej ludności polskiej w najdawniejszych dziejach miast polskich, i na tej podstawie oświadcza się on stanowczo za teorią ewolucyjną, która kolonizacji niemieckiej przypisuje tylko rolę wzmagania, znaczenia i reformowania ustroju miast, a nie ich tworzenia. W ostatnich kilkunastu latach przeprowadzone badania nad najdawniejszymi społecznymi i gospodarczymi dziejami Polski pozwoliły pod niejednym względem skorygować wyniki dawniejszych badań i sprowadzić do właściwej miary znaczenie kolonizacji niemieckiej w Polsce; wymieniona praca Tymienieckiego dostarcza nowych argumentów pod tym względem.

### J. R.

Białkowski Leon, Podole w XVI wieku, rysy społeczne i gospodarcze, Warszawa, 1920, str. 229.

Dzieje gospodarcze Polski porozbiorowej w zarysie. Dzieło zbiorowe pod kierunkiem St. J. Kempnera, staraniem i nakładem Banku Handlowego w Warszawie, ku upamiętnieniu 50-lecia działalności tegoż banku, Tom I, Warszawa, 1920, str. 450.

Tymieniecki K., Ludność wiejska w krajach połabskich i pomorskich w wiekach średnich, Poznań, 1920, str. 51.

### 3. Nauka o zaludnieniu, polityka ludnościowa, wychództwo.

Bornstein B. Dr., Analiza krytyczna danych statystycznych, dotyczących ruchu naturalnego ludności b. Król. Kongresowego, Warszawa, 1920.

Hertz Mieczysław, Porównawcze zestawienie cyfr, tyjących się ruchu ludności w Łodzi w pierwszym półroczu 1918 i 1919 r. (Odbitka z „Informatora m. Łodzi” na r. 1920.) Nakładem Magistratu m. Łodzi. Łódź, 1919

Pawłowski Stanisław, Ludność rzymsko-katolicka w polskoruskiej części Galicji, z 2-ma mapami. Nakł. Tow. Naucz. Szkół Wyższ., Lwów, 1919, str. 77.

Foerster Robert Franz, The Italian emigration of our times (Cambridge), 538 p. \_\_\_\_\_

Bernhard Dr. Hans, Die Innenkolonisation im Kanton Zürich (Schriften des Schweiz. Ver. für industrielle Landwirtschaft und Innenkolonisation), str. 33. Schweizerische Siedlungspolitik, str. 32, Zürich, 1919.

Hecke Dr. Wilh., Wachstum und Berufsgliederung der Bevölkerung. (Wirtschaftsgeographische Karten und Abhandlungen zur Wirtschaftskunde der Länder der ehem. österr.-ungar. Monarchie. Herausgegeben vom Handelsmuseum in Wien unter Red. v. Prof. Dr. Franz Heiderich, Wien, Hölzel, 1919.

Schinzer Dr. Carl, Parallelismus zwischen Geburlichkeit und Säuglingssterblichkeit, Hildesheim, str. 47 + XXIV.

## 4. Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo.

Brodowski Feliks. Zasady prawa komasacyjnego w Królestwie Polskiem. Wyd. M. Arcta w Warszawie, 1919, str. 48.

Broszurka wymieniona ma na celu uprzystępnienie zrozumienia z formalnej strony ustawodawstwa komasacyjnego, działającego na terenie Kongresówki w) dobie rządów zaborczych. Mam wątpliwości, czy całkowicie odpowiedziała ona intencjom! autora, który pragnął, by praca „przyczynić się mogła do stworzenia w dziedzinie ustawodawstwa komasacyjnego mowno mniej zawikłanych i chaotycznych” (str. 48), niż dotychczasowe. Autor nie wdaje się w charakterystykę zasad prawa komasacyjnego, lecz w zwięzłej formie podaje próbę uaoocznienia wielu sprzeczności, tkwiących w wydawanych różnemi czasy nowelach prawnych. Zaznacza niedomówienia i niejasności, jakich pełno w ustawodawstwie rosyjskiem, dotyczącem prawa komasacyjnego, oraz luki tegoż prawa co do ujęcia całokształtu zagadnień wsi polskiej w tej dziedzinie. Autor w umiejętnych zestawieniach skrupulatnie wykazuje wadliwości poszczególnych ustaw, lecz nie dotyka sprzeczności założeń, z których one wypływały. Brak odpowiedniego potraktowania różnicy w tendencjach zapatrywań prawodawcy rosyjskiego z przed i po ustawie z dnia 14 czerwca 1910 roku, oraz uwypuklenia przełomowego stanowiska tegoż aktu (str. 3). Szczupłe ramy broszurki niewątpliwie zmusiły autora do ograniczenia przedmiotu \* badań li tylko do granic omówienia treści aktów prawnych, bez wniknięcia w naturę prawną tych aktów oraz kierunków ideowych, które wywierały wpływ decydujący na ten lub inny akt; prawodawcy. Zredukowane w ten sposób zadanie autor z powodzeniem rozwiązuje, przysparzając ubogiej w tym względzie literaturze polskiej dziełko poważne i ze wszech miar pożyteczne.

Leon Waściszakowski (Lublin).

D r. Franciszek Bujak. O naprawie ustroju rolnego w Polsce. Skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolffa, Kraków, 1918, str. 160.

Większą część pracy (str. 1—90) autor poświęca omówieniu sprawy rolnej ze stanowiska wymagań politycznych chwili. Udowadnia, iż tendencja polityczna jest najsilniejszym czynnikiem w przebudowie ustroju . rolnego wogóle, taką się okazała, w całym szeregu państw europejskich, taką jest i u nas, i doprowadzi w sposób nieunikniony do likwidacji starego ustroju rolnego, który krótko i węzłowato autor nazywa, średniowiecznymi, odpowiednio przekształconym (str. 10). Podłoże polityczne reformy rolnej dominuje nad wszelkimi innymi względami w ujęciu kwestji- przez



W rozdziale V, o rencie, zastanawia brak wzmianki o teorii renty Aeroboe; w związku z tem wywody o postępach komunikacji! odnośnie rolnictwa nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy (str. 60). Zarys programu (str. 130—142) przedstawia się ubogo. Autor nie wyczuwa potrzeby ogólnopolskiego planu reformy rolnej, nie docenia znaczenia warunków naturalnych dla rozwoju gospodarstwa rolnego, dlatego wykonanie reformy rolnej sprowadzi się do lokalnego zaspokojenia głodu ziemi, bez uwzględnienia rejonowych potrzeb produkcji rolnej. Nie można zgodzić się z autorem, gdy staje; na stanowisku zasady maximum własności (str. 132). Wysłanie jednolitej zasady, przeciw której zarzuty autor uważa za nie mające znaczenia (str. 102), przesądza o niewzględieniu się w obraz struktury rolnej! państwa polskiego, w zależności od warunków miejsca i czasu. Maximum własności p. B. traktuje jako rzecz umowy, podobnie jak to jest z uznaniem pełnoletności w prawie różnych państw, obowiązkowej części spadku, wielkości akcji i t. d. (str. 99, 100). Uchodzi to uwagi autora, że między pełnoletnością, spadkiem, akcją a ziemią istnieją dostatecznie wielkie różnice. Leon Waściszakowski (Lublin).

Courtin André, inż. agr., sekretarz gener. Union centrale des Syndicats agricoles. Les Congrès Nationaux des Syndicats agricoles. 1 t. in 16°, str. 160. Paryż, 1920.

Książka składa się z dwóch części: część pierwsza obejmuje przegląd obrad 9 kongresów, które się odbyły w okresie 1894—1913, opisuje prace, jakie w tym czasie zostały przedłożone, dyskusje i zapadłe uchwały — w sprawach kooperacji, handlu, kredytu, ubezpieczeń itd. W części drugiej są zebrane wszystkie wnioski, przedstawione na poszczególnych kongresach. Praca historyczna, bardzo dokładna w szczegółach, odzwierciedla ewolucję idei i działalność syndykatów.

Inż. E. Lelesz.

Mikułowski - Pomorski, Józef, Prof. Reforma agrarna w; Rosji w r. 1917. Wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Warszawa, 1919, str. 51.

Autor na podstawie bogatego materiału opisuje zarządzenia i dekry w sprawie reformy agrarnej w Rosji od kwietnia 1917 r. aż do początku r. 1918. Jest to więc bardzo ciekawy przyczynek do poznania akcji rządu rewolucyjnego i zamierzeń bolszewickich w zakresie przebudowy ustroju agrarnego: Jak sam tytuł wskazuje, autor nie sięga do dalszego rozwoju reformy agrarnej bolszewickiej, który miał miejsce w r. 1918. Pochodzi to stąd, że praca została napisana wiosną 1918 r., a później zaś leżała w rękopisie.

Z. L.

## Niemieckie zamierzenia kolonizacyjne w Polsce.

Referat wydziału spraw przejściowych Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Warszawa, 1919, str. 194.

Po wypędzeniu okupantów z Warszawy władzom polskim udało się zdobyć dużo ciekawych tajnych dokumentów, dotyczących niemieckich zamierzeń kolonizacyjnych w Polsce. Były to pisma rządu centralnego w Berlinie do Zarządu Cywilnego niemieckiego w Warszawie i do generał-gubernatora, ich odpowiedzi i tajne raporty, statuty Urzędu Opieki dla niemieckiej własności w Polsce, Urzędu Opieki nad polskimi nieruchomościami, protokoły z posiedzeń z uformowanych już urzędów, protokoły innych tajnych obrad i t. p. Zostało to ujęte i uporządkowane w pewną logiczną całość i podane do druku.

Omaiwana książka składa się z trzech części. Najpierw na 16 stronach sprawa cała jest zreferowana w krótkości, później mamy wydrukowane oryginały 27 tajnych dokumentów niemieckich, a następnie te same dokumenty są podane w tłumaczeniu na język polski.

O niemieckich planach kolonizacyjnych w Polsce słyszeliśmy wszyscy, nie znaleźmy jednak żadnych szczegółów. Dopiero omawiana publikacja przedstawia rzecz zupełnie szczegółowo. Z. L.

Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego. Praca zbiorowa, opracowana pod ogólnym kierunkiem pods. st. St. Janickiego, redagowana; przez dr. Stefania Rosińskiego i Feliksa Ubysza. Wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państw. Warszawa, 1918, str. XLIII + 641 in 4°.

Omaiwana praca składa się z 69 rozdziałów, poświęconych ustrojowi agrarnemu Królestwa, wytwórczości rolniczej, hodowlanej, leśnej, oraz wytwórczości przemysłu rolnego. Część I, złożona z 4 rozdziałów, poświęcona jest krótkiemu opisowi fizyczno-geograficznemu kraju i ruchowi ludności, oraz ustrojowi rosyjskich władz administracyjnych.

Część II, złożona z 10 rozdziałów, omawia strukturę agrarną, oraz porusza ważniejsze dziedziny ustawodawstwa agrarnego. Mówi też szczegółowo o ustroju władz włościańskich w Królestwie Polskiem. Sporo rozdziałów w tej części drugiej są to, choć krótkie, ale poważne prace monograficzne, dotyczące danej kwestji, zaopatrzone w szereg tablic, wykresów i map. N. p. bardzo ciekawą jest praca Jana Sienkiewicza „Parcelacja i zmiany w podziale własności ziemskiej”, albo dr. Wróblewskiego „Działalność parcelacyjna Banku Włościańskiego” i inne.

Część III, zatytułowana „Czynniki, warunkujące rozwój rolnictwa”, złożona z 7 rozdziałów, posiada treść dosyć różnorodną.

Jest tam. mowa o komunikacjach, o cłach i taryfach kolejowych, o organizacji handlu gospodarstwa wiejskiego, o cenach, kredycie, robotniku rolnym i o podatkach.

Część IV — największa, omawia stan i rozwój wytwórczości. Składa się z 35 rozdziałów. W kilku pierwszych rozdziałach jest mowa niejako o podstawie tej wytwórczości, a więc o podziale gruntów na poszczególne użytki, o melioracjach gruntowych, o stanie zabudowań wsi i folwarków, wreszcie o stosowaniu nawozów mineralnych. Do tego niejako wstępu do części V włączony jest także rozdział pod tytułem „Pogląd na intensywność wielkiej i małej własności ziemskiej”. Dalej mamy kilka obszernych rozdziałów, poświęconych produkcji roślinnej!, kilka również rozdziałów, poświęconych hodowli zwierząt, włączając w to pszczelnictwo, rybactwo i łowiectwo, a także organizację służby weterynaryjnej. Następnie jest mowa o lasach i przemyśle drzewnym i wreszcie w 12 rozdziałach omawiany jest przemysł, oparty na przerobie produktów gospodarstwa wiejskiego, oraz wytwarzający na potrzeby rolnictwa.

Ciekawa jest część V, chociaż bardzo krótka, omawiająca udział rolnictwa w gospodarstwie narodowym b. Kongresówki.

Ostatnia część VI zatytułowana jest: „Zakłady, instytucje i prace, poświęcone rozwojowi rolnictwa”. Jest tam mowa o szkolenictwie i doświadczalnictwie rolniczym, o piśmiennictwie rolniczym, o zrzeszeniach rolniczych i o pomocy materialnej państwowej dla rolnictwa.

Ten imponujący swojemi rozmiarami tom opracowany został i wydrukowany w 9 miesięcy. Liczba współpracowników dosięgła 70. Redaktorzy skarżą się w przedmowie, że tak wielka liczba współpracowników miała tę ujemną stronę, iż sposób ujęcia przedmiotu był nader różnorodny. A jednak mimo tej skargi trzeba właśnie podziwiać to, że nie tylko praca była tak szybko wykonana, lecz że i ujęcie poszczególnych tematów jest względnie równomierne. Słabo tylko wypadło omówienie: ustawodawstwa rolnego, głównie zresztą iz powodu rozrzucenia go po całej książce i nie ujęcia w jakiś system.

Bardzo słabo także omówiony jest ruch współdzielczy w rolnictwie.

Niektóre znowu rozdziały są nader rozwlekłe. N. p. o ordynacjach, dobrach donacyjnych i t. p. mówi się nader obszernie. Pozatem jednak poszczególne rozdziały są niejednolicie wprowadzie ujęte, ale mimo to znać mozolną pracę redaktorską, dopasowującą je nawzajem: do siebie.

Jako wybitną zaletę książki i pracy redaktorowi można podnieść to jeszcze, że zdołano: skupić, jako współpracowników, cały

szereg jednostek, które do tego czasu nic drukiem nie ogłaszały. Prace ich mimo to wypadły bardzo udatnie i są poważnymi, choć krótkimi opracowaniami naukowymi z wyczerpaniem wszystkich istniejących źródeł.

Stroną ujemną wydawnictwa jest to, że treść naogół rozmieszczona jest w sposób dosyć zawiły, a brak książki alfabetycznego wykazu treści. To utrudnia korzystanie z książki. Z. L.

**Wysokiński Henryk.** Zależność rynku Królestwa Kongresowego od wytwórczości rosyjskiej w zakresie produktów zwierzęcych. Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu, tom II, część II, Warszawa, 1919, str. 28.

Prace tego rodzaju, jak praca p. Henryka Wysokińskiego, zasługują na szczególne uznanie. Wprawdzie czytelnik nie znajdzie w nich materiału, choćby częściowo zbliżonego do obecnie panujących stosunków, wywołanych niebывałym przewrotem w związku z: szalejącą od sześciu lat wojną, tem niemniej jednak zagadnienie, poruszone przez p. Wysokińskiego, aczkolwiek dotyczy, jak powtarzamy, stanu naszej gospodarki hodowlanej przed wojną, posiada niesłychanie ważne znaczenie dla polskiego rolnictwa i wytwórczości krajowej jeżeli jeszcze nie teraz, to już w niedalekiej przyszłości, z chwilą utrwalenia się normalnego biegu naszego życia ekonomicznego. Pragnąc pracować świadomie nad wzmocnieniem produkcji w dziedzinie wytwórczości hodowlanej, w szczególności mięsa, któremu to zagadnieniu p. Wysokiński głównie pracę poświęca, musimy odnaleźć punkt rozwojowy, na którym stanęliśmy w dobie mniej lub więcej żywiołowej ewolucji spraw gospodarczych. Życie ekonomiczne, zwłaszcza w zakresie pracy hodowlanej, wymaga planowych, długotrwałych wysiłków ze strony społeczeństwa i nie zmienia się za dotknięciami różdżki czarodziejskiej. Raz dlatego, że uzależnione jest od pewnych stałych warunków naturalnych, które jedynie z wolna i z trudem, przez zwyciężać jesteśmy. W stanie, powtóre dlatego, że w nagromadzonym kapitale gospodarczymi o pewnej strukturze i skłonnościach tkwi zarodek dalszej linii rozwoju. Z tego względu stwierdzenia punktu ewolucji gospodarczej jest nad wyraz cennym dorobkiem naukowym o wielkiej doniosłości praktycznej dla planu działalności ekonomicznej na przyszłość. Żałujemy, że praca p. Wysokińskiego ujmuje tylko część zagadnienia naszej produkcji hodowlanej, mianowicie dotyczy prawie wyłącznie sprawy mięsnej, atoli przez świadome ograniczenie przedmiotu zyskuje na pogłębieniu.

W pracy wyróżniamy trzy zasadnicze punkty: w pierwszym autor omawia warunki produkcji hodowlanej na arenie gospodarstwa światowego, rzucając szerokie tło dla omówienia spraw bez-

pośrednio nasz kraj obchodzących. Poznajemy przyczyny zaburzeń na rynku światowym w dziedzinie zaopatrzenia w produkty zwierzęce, przyczyny wzmożenia popytu i wzrostu cen, wywołujące zjawisko ekonomiczne głodu mięsnego:

W drugim punkcie zapoznajemy się z systemami środków zapobiegawczych przeciwko kryzysowi w różnych państwach europejskich, zaczynając od Anglii, Francji, Niemiec, Austro-Węgier itd., kończąc na Rosji, Szwajcarii i Belgii. Autor obejmuje szeroki horyzont) stosunków europejskich i lekko się w tej przestrzeni porusza. Po omówieniu tych dwóch punktów dopiero potem przechodzi do spraw hodowlanych Królestwa Kongresowego, uważając Królestwo przy wszelkich kombinacjach politycznych za główną oś naszego życia ekonomicznego. Naogół biorąc, wnioski autora zabarwione są pesymizmem poważnym: Ustala oni redukcję ilości naszego inwentarza hodowlanego przed wojną w ciągu kilku dziesiątków lat naszej gospodarki hodowlanej. Niestety, jest to zgodne z rzeczywistością. „W dobie przedwojennej, pisze p. Wysokiński, zanikało liczebnie bydło rogate, owce i trzoda, chlewna, obojętnie traktowano rozwój hodowli pomocniczych...” (sir. 18). W dodatku oponowani przez monopol przeski i warszawski, „doczekaliśmy się chwili, kiedy miljonowa ludność Warszawy, łódzki rejon fabryczny i Zagłębie Dąbrowskie, a w ostatnim roku Lublin i Częstochowa — niepełne 5 proc. zapotrzebowania na pokarmy mięsne pokrywały swoją wytwórczością, a 95 proc. zgorą bydła i mięsa dostarczane były ze wschodu...” (str. 19). Docierając do źródła naszych niedomagali ekonomicznych, przy uwzględnieniu znaczenia naszego skrepowania politycznego, autor skłania się do myśli, że tem źródłem był brak „rzutkości gospodarzej” (str. 21).

Praca p. Wysokińskiego dobitnie; zaznacza różnicę pomiędzy tem, co było, a tem, co być powinno. Nie: mamy wątpliwości, że wiernie kreśli linię ewolucji ekonomicznej na polu wytwórczości hodowlanej. Do uwag powyższych dodamy, że wkradło się kilka błędów statystycznych (zeczerskich?), naprzykład na str. 6 podano liczbę owiec w Królestwie Kongresowym na 81 150 000, co jest, rzecz oczywista, błędne. **Leon Waściszakowski** (Lublin).

**Caziot P.**, inż. agr., dyrektor Credit foncier de France. *La Valeur d'après! guerre de la Terre*. Broszura in 18°, str. 46. Paryż, 1920.

W roku 1914, na kilka miesięcy przed wojną, p. Caziot opublikował książkę p. t. „*Le Valeur de la Terre en France*” jako rezultat swych wieloletnich badań. Zmiany, wywołane wojną, odbiły się i na wartości ziemi. W ostatniej broszurze, która jest dalszym ciągiem pierwszego dzieła, autor podaje stosunek zwyżki, jaki się

manifestują w różnych częściach kraju, starając się wykazać, czy zwyczajka ta jest istotnie prawdziwą, czy też fikcyjną. Praca sumienna, oparta na rzeczowej dokumentacji, zasługuje, na specjalną uwagę.

Inż. E. Lele sz.

- Brzeski, Tadeusz, Dr. Prof., Materiały statystyczne do sprawy rolnej (osobne odbicie z t. I-go „Sprawy Rolnej”), Warszawa, 1919, M. Arct, str. 32.
- Giliczyński, Bolesław, Prace Urzędów Ziemskich, poradnik dla członków komisji ziemskich ze szczególnym uwzględnieniem prac komisji gminnych, Wydawn. Gl. Urz. Ziemskiego, Warszawa, 1920, str. 174 i 6 podwójnych planów.
- Górski, Ludwik (j.n.), W sprawie reformy rolnej w Polsce, Warszawa, 1919, Druk Mertensa, str. 76.
- Grabski, Władysław, Materiały w sprawie włościńskiej III. Studja nad systemem polityki agrarnej, Warszawa, 1919, Gebethner i Wolff, str. 158.
- Kaczyński, J., mag., Gospodarka hodowlana i organizacja weterynaryjna w Królestwie Kongresowem. Prace Polsk. Narady Ekonom, w Petersburgu. T. II. Cz. I. Warszawa, 1919, str. 60.
- Rosiński, Stefan Dr., Struktura własności ziemskiej na Litwie i Rusi (osobne odbicie z t. I-go „Sprawy Rolnej”), Warszawa, 1919, M. Arct, str. 32.
- Waściszakowski, Leon, Ewolucja produkcji rolnej w Królestwie Kongresowem. Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu, T. II, Cz. I, Warszawa, 1919, Wydawnictwo Biura Prac Kongresowych, str. 109.
- Caziot, P., Une solution du problème agraire. La terre à la famille paysanne, Paris, 1919, str. 160.
- Huffel, G., Prof., Économie forestière, Tom. II in 8°, str. 500, Libraire Agricole de le Maison Rustique, Paris.
- Martin Saint, Léon, Syndicalisme ouvrier et Syndicalisme Agricole, I. t., in 8°, str. 160, Boulevard Saint Germain, Paris.
- Sebastian, V., L'agriculture moderne, Encyclopedie de l'agriculteur, Paris, 1919, str. 592.
- Berkner, Prof. Dr. P., Neue Wege der deutschen Landwirtschaft. Eine Studie zur landw. Frage der Gegenwart, Berlin, 1920, str. VII + 240.
- Borgh, van der, R. Dr., Die Bodenreform, ihre Ziele und ihre Wirkungen, eine Sammlung von Aufsätzen, Berlin C, Heymanns Verl., 1919, str. 507.
- Lange, Dr. F., Die Grundlagen für die Preisbemessung der landwirtschaftlichen Erzeugnisse im Jahre 1919, hrsg. vom Reichswirtschaftsministerium, Heft 61—63, Berlin, 1919, str. 157.
- Sieber, Dr. Günther, Die Veränderungen in der Produktivität und Rentabilität der Landwirtschaft während der letzten Jahre. (Volksw. Studien, hrsg. von Dr. E. Ebering, Heft 2.), Berlin, 1919.

## 5. Górnictwo, przemysł i rzemiosła.

- Bobrzyński Jan, Dr. Na przełomie polskiego przemysłu. Warszawa, F. Hoesick, 1919, str. 176.

- Jackowski, Aleksander. Przemysł w Polsce po wojnie Europejskiej. — Szkic ekonomiczno- statystyczny. — Warszawa, 1920. Nakład Spółki. Wydawniczej Rzeczpospolita, in 4<sup>o</sup>, str. 15.
- Kołomyjski. Nasz przemysł konfekcyjny. Warszawa, 1920.
- Krygier. Monografia przemysłu cukierniczego w Polsce. Warszawa, 1919.
- Odrodzenie Przemysłu i Handlu Polskiego. Tom I (Przemysł włókienniczy), wydawnictwo albumowe, poświęcone zobrazowaniu całokształtu przemysłu, handlu i finansów Polski. pod redakcją Al Jackowskiego. Nakł. Tow. Akc. „Reklama Polska”, Warszawa, 1920, in 4<sup>o</sup>.
- Ossowski, Kazim., inż. Ochrona praw własności przemysłowej w Król. Polskiem. Zeszyt 3. Nakładem autora, Berlin, 1919, skład główny Gebethner i Wolff.
- Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu. Wydawnictwo Biura Prac Kongresowych. Warszawa, 1919. Tom pierwszy. Bogactwa Ziemi Polski, str. 148. Bohdanowicz K., Prof., Złoże mineralne ziem polskich; Tołłoczko L., Źródła energii na ziemiach polskich i sposoby ich wykorzystania; Jabłoński S., Przemysł węglowy na ziemiach polskich; Pawłowski J., O zasobach węgla kamiennego na ziemiach Polski i o znaczeniu dla niej Zagłębia Górno-Sląskiego. Tom trzeci. Przemysł w Polsce. Część I, str. 162. Smoleński K., prof., Historia przemysłu chemicznego i widoki rozwoju jego w Polsce; Treпка E., Wielki przemysł chemiczny, sztuczne barwniki organiczne, Fabrykacja ekstraktów barwiących i garbarskich; Sommer W., Rozwój przemysłu cementowego, wapiennego, kredowego i gipsowego na ziemiach polskich. Część II, str. 159, Tomaszewski K. Przemysł hutniczy w Królestwie Kongresowem, Sekcja przemysłu włókienniczego (praca zbiorowa), Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich; Tołłoczko L., Zaopatrzenie Polski w energię elektryczną.
- Protection et utilisation de la main-d'oeuvre féminine dans les usines de guerre. Paris, Impr. nationale, 1919, stron 271 (Ministère de la reconstitution industrielle. Direction de la main-d'oeuvre).
- Rapport général sur l'industrie française. Sa situation, son avenir (d'après les travaux des section du comité consultatif des arts et manufacture et de la direction des études techniques). Première partie: Etude de la situation des principales industries avant la guerre et leur expansion possible (suite). T. 2: Industries chimiques. Industries du bâtiment. Industries diverses. Conclusion générale. Paris, Imprimerie nationale, 1919, str. 1026.
- Marshall, Alfred. Industry and trade. A study of industrial technique and business organisation, and of their influences on the conditions of various classe and nations. London, Macmilan, 899 PP.
- Lestner, Fr., Dr. Prof. Die Selbstkosten — Berechnung industrieller Betriebe. 6. Aufl. Frankfurt a. M., 1919, str. VIII—400.
- Moses, Dr. Siegfried. Die Kohlenwirtschaftsgesetzgebung des Deutschen Reichs — Zugleich Textausgabe des Sozialisierungsgesetzes, die Bekanntmachung über Einfuhr ausländischer Kohle

auf dem Wasserwege und ihre Verteilung, sowie die Kriegs- und Uebergangsverordnungen über Regelung des Verkehrs mit Kohle. Hannover, 1920, str. VIII—223.

Schmidt, Axel. Die Steinkohlen in Oberschlesien und an der Saar, die Bedeutung ihres Besitzes und die Folgen ihres Verlustes für Deutschland. Stuttgart, 1919, str. 40.

Wieser, Carl Wolfgang v. Der finanzielle Aufbau der englischen Industrie. Wyd. przez E. Herzenberga. Jena, G. Fischer, 1919, str. XV + 482 + 58.

## 6. Handel i komunikacje.

Rawita Gawroński, Dr. Zygmunt. Sprawa eksportu drzewa z Polski, jej stan i widoku rozwoju. Warszawa, 1920. Nakł. Księg. Hoesicka, in 8°, str. 48.

W broszurze, poświęconej jednemu z najbardziej aktualnych zagadnień polityki wywozowej Polski, oblicza autor teoretycznie ilość drzewa, które państwo polskie (z uwzględnieniem) obszaru Litwy i Białorusji) może irocznie wywozić, po obliczeniu normalnego, spożycia oraz zapotrzebowania na odbudowę, na 25 do 30 milio-ów m. Jest to ilość, odzwierciadlająca raczej potencjalną energię, jaką można byłoby starać się osiągnąć przy wywozie drzewa. Podkreśla to zresztą autor, a nawiązując do rzeczywistości, stojącej w rażącej sprzeczności z tą świetną teoretycznie perspektywą polskiego eksportu drzewa, rozpatruje przyczyny, które powodują zastój w tym dziale wywozu. Autor upatruje je przede wszystkim w nieumiejętnej i dorywczej polityce gospodarczej rządu. Broszura zawiera ciekawe dane, dotyczące warunków (kosztów) eksportu, drzewa w pierwszej połowie r. 1919, oraz krytykę rozporządzenia Pady Ministrów z dnia 26 lutego r. z. w sprawie utworzenia „Państwowego Urzędu Eksportu Drzewa”. Mimo wad i braków: dopatruje się w nim autor realnego czynnika, mogącego ożywić w rozmiarach pożądanym eksport drzewny z Polski, o ile P. U. E. D. nie przemieni się „w: placówkę fiskalną”, a towarzyszyć mu będzie akcja świadoma środków i celu, oparta o silne podstawy finansowe.

Wreszcie omawia broszura dyskutowany w sferach rządowych i zawodowych projekt rozporządzenia, przyspieszającego eksploatację lasów, mającego na celu wzmożenie eksportu drzewa. Projekt ten przewiduje wycięcie dziesięcioletnich poręb w okresie 3—5 lat. Autor wskazuje na połączone z nim niebezpieczeństwo<sup>1</sup> uszczerplenia zdolności produkcyjnej lasów, mimo to uznaje go jednak za „słuszny pod względem ekonomicznym i skarbowym”. Natomiast zwraca uwagę, iż w razie wprowadzenia w życie wspomnianego zamierzenia, należałoby indywidualizować obszary, w których możnaby zezwalać na przyspieszenie wyrębów bez uszczerbku dla gospodarki leśnej.

Z broszurką p. Rawity-Gawrońskiego warto się zapoznać jako z aktualnym przyczynkiem, oświetlającym sprawę organizacji i warunki eksportu drzewa w chwili obecnej.

Dr. St. Rosiński (Poznań).

Rose, Adam. Bilans handlowy ziem b. dzielnicy pruskiej, opracowany na podstawie niemieckich statystyk kolei żelaznych i dróg wodnych za rok 1911—1913, przy współpracownictwie Adama Ostrowskiego. Wydawnictwo Ministerstwa Rolnic i Dóbr Państwowych. Warszawa- 1920, str. 697.

Jednym z trudniejszych zadań przy ilustrowaniu stosunków gospodarczych ziemi polskich z przed wojny, jest zestawienie dla nich bilansu handlowego. Dla poszczególnych państw bilanse handlowe łatwo można ustalać podług statystyki celnej. Wobec tego, że granica celna nie tylko nie zamykała w jedną całość ziem naszych, lecz przeciwnie — rozcinała je na trzy części, związane z innymi organizmami państwowymi, ułożenie bilansu handlowego jest pracą mozolną, trudną i często niepewną, oraz niekompletną.

Pracy takiej podjął się p. Adam Rose dla b. dzielnicy, a ściślej dla W. Ks. Poznańskiego, Prus Zachodnich bez portów, oraz bez Górnego Śląska. Statystyka obejmuje zestawienia ruchu kolejowego za r. 1911, 1912 i 1913, oraz ruch na rzekach i kanałach za r. 1912. Razem uwzględnionych jest 95 artykułów przewozowych podług klasyfikacji kolejowej.

W części I, zatytułowanej „Materiały”, autor daje liczby sumowe wywozu i przywozu w tonnach dla trzech poszczególnie branych dzielnic. Dla każdego produktu osobno (n. p. dla pszenicy, żyta i t. p.), mamy cyfry wymiany danej, dzielnicy z, następującymi krajami lub dzielnicami: 1) z całą dotychczasową Rzeszą Niemiecką, 2) z Prusami Wschodnimi (bez portów), 3) z, Prusami Zachodnimi (bez portów), 4) z portami zachodnio-pruskiemi, 5) z Górnym, Śląskiem, 6) przewóz wewnętrzny w obrębie W. Ks. Poznańskiego', 7) z całą dotychczasową zagranicą, 8) z tego % Rosją, bez Królestwa Polskiego, 9) z Król. Polskiem, 10) z, Galicją, 11) ogółem.

Na zasadzie owych „materiałów” opracowuje autor część II, zatytułowaną „Obliczenia”, również dokonane pojedynczo dla trzech dzielnic i dla każdego z 95 produktów. Mamy tam cyfry przeciętne dla lat 1911—1913, obok cyfr w tonnach, cyfry w tysiącach marek i później różne zestawienia, jak nadwyżkę wywozu nad przywozem', względnie vice versa, obliczenia wywozu względnie przywozu poza obręb b. dzielnicy pruskiej, oraz poza obręb ziem Polskich i inne.

Część III, „Zestawienia”, podaje bilans handlowy poszczególnych trzech dzielnic, oraz wszystkich ich razem, przyczem towary

przywożone są traktowane sumarycznie po rozbiściu ich na 11 kategorii. jak rolnictwo i ogrodnictwo, hodowla i t. p. Oprócz tego mamy tu bilans handlowy — wszystko przeciętnie dla lat 1911 do 1913 — dla całej dzielnicy, dotyczący poszczególnych 95 towarów. Mamy później zestawienia porównawcze handlu ogólnego poszczególnych dzielnic, zestawienie porównawcze ich obrotów zewnętrznych, zestawienie porównawcze handlu zewnętrznego, wreszcie statystykę obrotów między b. dzielnicą pruską, a Królestwem Kongresowem i Galicją podług poszczególnych towarów.

Z zestawień i obliczeń p. Rosego wynika, że bilans handlowy b. dzielnicy pruskiej był wybitnie czynny, dając przewyżkę wywozu nad przywozem! 643917 tys. marek. Składały się na to: rolnictwo i ogrodnictwo + 106 075 tys. m., hodowla + 213 033 tys. m., wyroby i artykuły spożywcze: + 39 224 tys. m., materiały opałowe + 338 772 tys. m., przemysł mineralny — 18 807 tys. m., przemysł żelazny — 26538 tys. m., przemysł przetworów zwierzęcych + 36 162 tys. m., przemysł drzewiny i papierowy + 38 816 tys. m., przemysł włóknisty — 4 307 tys. m., przemysł chemiczny — 49 633 tys. m., różne — 28 885 tys. m.,

Praca p. Rosego poza jej istotną wartością zasługuje specjalnie z tego względu na wyróżnienie, że była: dokonana bezpośrednio przez autora prywatnie, bez: posługiwania się: n. p. aparatem jakiejś instytucji publicznej, n. p. biura statystycznego. Z. L.

Dekret o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, z objaśnieniami Jana Namitkiewicza. Nakł. M. Arcta, Warszawa, 1920, str. 99.

Kodeks Handlowy, obowiązujący w Królestwie Polskiem, nowy przekład polski wraz z jursprudencją, opracowany przez L. Babińskiego, J. Namitkiewicza i B. Śląskiego, pod redakcją Jana Namitkiewicza, wydanie drugie, przejrzane i poprawione. Nakładem M. Arcta, Warszawa, 1920, str. 314.

Pawłowicz, Kazimierz, inż. Drogi wodne Polski. Nakł. Banku Kredytowego. Skł. gł. E. Wende i Ska. Warszawa, 1919, 8", str. 99.

Przepisy przewozowe, obowiązujące na kolejach polskich. Warszawa, 1919. Wyd. Kol. Spółki Wyd., str. 47.

Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu. Tom IV, Część I. Fiedorowicz J., Doc. Un., Szkic polskiej polityki ekonomicznej, str. 46; Bitner W., Szkic ekonomicznego stanu Litwy w świetle cyfr jej bilansu handlowego, str. 32; Tenże, Przyczynek do poznania Kurlandji i jej znaczenie dla Polski, str. 29. Wydawnictwo Biura Prac Kongresowych, Warszawa, 1919.

Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu. Tom V. Środki komunikacyjne. Cz. II. Gieysztor J., Koleje a państwo, str. 15; Żarnowski Jan, Gospodarka kolejowa, skarbowa i prywatna w Rosji, str. 39 + 4; Jakubowski Władysław, inż., Gospodarstwo kolejowe, skarbowe i prywatne w państwach zagranicznych, str. 61; Pawłowski Aleksander, inż., Przyczynek do oceny porównawczej gospodarstwa kolejowego, skarbowego i prywatnego, str. 13; Berkie-

wicz W., inż., W kwestji systemu gospodarki kolejowej na ziemiach polskich, str. 14. — Warszawa, 1919. Wydawnictwo Biura Prac Kongresowych.

Różański Adam. Żegluga śródlądowa i drogi wodne. Lwów, 1920, str. 136.

Tarlé Antoine, de. La préparation de la lutte économique; par l'Allemagne, Paris — 284 pp.

Hoocker W. H. Britain's oversea trade. A retrospective and prospective glance. London.

Keynes John Maynard. The economic consequences of the peace. London — 279 pp.

Plant Dr. Thdr. England auf dem Wege zum Industrieschutz. Schlüsselindustrien und Handelspolitik. Braunschweig, 1919, stron VIII + 104.

## 7. Skarbowość.

Strasburger, Dr. Edward, prof. Uniw. Warsz. Zagadnienia skarbowo-ekonomiczne na tle wojny. Warszawa, 1920. Nakładem Księgarni F. Hoescicka, str. 189, 8°.

Praca niniejsza jest poświęcana rozpatrzeniu zagadnień gospodarczych i skarbowych, stojących z pierwszemi w ścisłym związku, wywołanych przez wojnę światową. Ubytek kapitału społecznego, ludności produkcyjnej, wydajności pracy, dewaluacja pieniądza wskutek inflacji i małej podaży dóbr, przesunięcie się nagromadzeń kapitału do nowych ludzi — oto skutki wojny, które muszą się dotkliwie odbić na ogólnem gospodarstwie ludzkości, tak jednostek i warstw, jak i państwem. Autor sądzi, że wywiązujące się w tym stanie rzeczy problemy nie potrzebują do swego postawienia i rozwiązania tworzenia nowej jakiejś nauki o „gospodarstwie wojennem”, lecz mogą być opracowane w ramach istniejących już badań naukowych, będąc specjalnemu ich tylko, zastosowaniem. Tą też drogą postępuje, traktując po kolei kwestję pokrycia wydatków i długów wojennych, doprowadzenia do równowagi gospodarstwa społecznego, zwiększenia wytwórczości i wynagrodzenia szkód wojennych.

Przedewszystkiem charakteryzuje autor szalony wzrost wydatków podczas wojny światowej, przewyższających zgorą 20-letnie zwyczajne: budżety pokojowe poszczególnych państw. Stwierdza, że już przed wojną zarysowały się dwa poglądy co do ich pokrycia, które też podczas wojny zostały w życie wprowadzone: niemiecki, zastosowany prawie ogólnie na kontynencie, wymagający sfinansowania wojny dopiero po jej ukończeniu, oraz angielski, używający zwykłych źródeł dochodu, znacznie podwyższonych, już podczas wojny na jej sfinansowanie. Oba te sposoby wymagają czy wcześniej czy później silnego wzmocnienia dochodów państwowych..

Autor zatem rozpatruje' kwestię; podatków. Przedewszystkiem omawia t. zw. podatki od zysków wojennych, jako typowy objaw stosunków wojennych, oraz: ich uzasadnienie, a, dalej sprawę podatków przychodowych, które słusznie uważa za źródła niepodatne do większego wzrostu, chyba że zostaną tak, jak we Francji obecnie, przekształcone na rzeczywiste podatki częstkowo-dochodowe, a wreszcie podatki ogólnodochodowe, sygnalizując ich znaczny rozwój i rozbudowie podczas wojny nawet w państwach, które im były niechętnie. Stwierdza natomiast niespołeczny charakter i stosunkowo małą wydatność podatków pośrednich. Konkretnie sposoby wprowadzenia i reformy tych podatków ilustruje na przykładach Anglii, Francji, Niemiec, w niektórych razach i Włoch, Stanów Zjednoczonych itd., a także: i, Polski. W rezultacie systemy skarbowe państw prowadzących wojnę okazują się; w głównych liniach podobne do siebie, poza stosunkiem do kwestii kredytu państwowego. W związku z powyższą sprawą wyłania się kwestia monopolów państwowych. Stwierdzając ich niesłychany rozwój podczas; wojny, nie tyle ze względów skarbowych, co dystrybucyjnych, oświadcza się autor przeciw socjalizacji życia gospodarczego ze względu na niepewność wyników finansowych gospodarstwo państwowego, osłabienie produkcji i przedsiębiorczości społecznej. Utrzymanie natomiast przedwojennych monopolów skarbowych uważa za wskazane, co się tyczy zaś ingerencji państwa w zakresie handlu zagranicznego, to uważa ją za konieczną przez kilka lat powojennych, poczem winna, być mm odjęta. Wewnątrz państwa winien panować wolny handel.

Przechodząc do wojennych długów państwowych, autor rozpatruje kontrowersję o znaczeniu zagranicznego i wewnętrznego długu, dochodząc do wniosku, że o korzyściach czy szkodach decyduje tu przedewszystkiem przeznaczenie zaciągniętego długu. W związku z tem przedstawiane jest zadłużenie; wojenne; ważniejszych państw, a następnie skutki wojny w zakresie kwestii walutowej, gdzie wywołała ona prawie ogólną światową inflację. Rozpatrując ten objaw, autor zajmuje się walką poglądów nominalistycznych i realistycznych na istotę pieniądza, rozbrzmiewającą w wojennej literaturze niemieckiej, oraz sposobami zaradzenia, inflacji i oświadcza się za pokryciem metalicznym, dewaluacją zinflowanej monety, uznając zarazem ścisłą zależność wartości pieniądza od produktyjności danego społeczeństwa.

Wreszcie autor przedstawia sprawę odszkodowań za szkody i straty wojenne talk z punktu; widzenia międzynarodowego, jak wewnątrzno-państwowego, oraz sposoby odbudowaiiania zniszczonego wewnętrznego życia gospodarczego społeczeństw, podkreślając obowiązki państwa w tym zakresie.

Na zakończenie autor podaje pogląd swój na kierunki polityki powojennej skarbowej i ekonomicznej, rozwijając go dość szczegółowo. Za punkt wyjścia służy mu przekonanie, zupełnie słusznie, o ścisłym związku między powojenną polityką gospodarczą a skarbową. Państwa muszą podnieść swą wytwórczość i na tem oprzeć dążenia do podniesienia swych dochodów, które muszą być znacznie' podwyższone. Dochody te muszą się, oprócz na, wcale wysokim podatku dochodowymi, podatku od zysków wojennych, mogą, nawet wymagać wprowadzenia jednorazowej daniny wojennej celem znaczniejszego umorzenia długu wojennego, winny też objąć podwyżkę podatku spadkowego, uwzględnić też i podatki pośrednie, unikając możliwie monopolów. Źródło podatkowe: musi być najpoważniejszym źródłem zrównowazenia budżetu państwowego. Jednak reformy te nie osłęginą celu, o ile równomiernie produkcja społeczna nie wróci, do stanu przedwojennego, względnie nawet nie przewyższy jej. W tym celu społeczeństwa muszą znacznie na, razie zmniejszyć swą konsumpcję nieprodukcyjną, wprowadzić wielką oszczędność do produkcji, podnieść wydajność wszystkich czynników produkcji, jak pracy, kapitału i ziemi. Polityka państwa musi popierać produkcję i oszczędność, być sama oszczędną.

Autor pisze w zakończeniu, iż „świadom jest braków pracy” swej, że brakło mu nieraz materiału indukcyjno-cyfrowego, że czasem ten ostatni nie jest dokładny, czerpany z drugiej ręki. Jeśli chodzi o kanwę myślową, to nie daje ona naogół ani nowych argumentów;, ani nie wyczerpuje przedmiotu, jest dość ogólnikowa. „Wiele zagadnień pozostało bez uwzględnienia,, ironie są zaledwie naszkicowane” , jak stwierdza autor. Te zaś, które są szerzej opracowane, obracają się w dość ogólnie znanych płaszczyznach, nie siląc się na oryginalność i pogłębienie przedmiotu. Szczególniej uwydatnia się to przy trudniejszych problemach, jak waluta, gdzie autor ogranicza się prawie wyłącznie, do streszczenia niemieckiej literatury lat wojny, nie dążąc do teoretycznego, uchwycenia problemu,, nie ruszając nawet tak ważnych kwestyj jak inflacja złota; którą obserwowano w kilku krajach neutralnych, lub teoria ilościowa pieniądza, wytyczenie ścisłejsze związku wartości pieniądza z produkcją społeczną itp. W dziedzinie podatków autor obraca się w ramach prawie wyłącznie koncepcyj niemieckich z czasu wojny, nie tykając nawet nowych idei niemieckich, które pojawiły się po wojnie, i zostały tam nawet już przed;, wydaniem książki omawianej zrealizowane.

Tem niemniej książka posiada, swą wartość jako zebranie szeregu najważniejszych obecnie problemów w jedną całość i złączenie ich wspólną myślą. Zawiera też sporo zdrowych i słusznych myśli i poglądów. Zaliczam do nich przedewszystkiem tak ważną

kwestię podniesienia produktywności kraju, która sitarowi, klucz do wszystkich trudności, jakie obecnie świat cały, a przedewszystkiem Polska, przeżywają.  
Ed. Taylor.

Gutkowski, M : Ustrój municypalny i finanse miast Królestwa Polskiego, str. 78. Warszawa, 1919. Wydawnictwo Biura Prac Kongresowych, w t. IV, cz. I-ej Prac Polskiej Narady Ekon. w Petersburgu.

Taylor Edward. Reforma podatku gruntowego w Polsce. Kraków, 1919. Wyd. S. A. Krzyżanowskiego, str. 117.

Weinfeld Ignacy Dr. Finanse a wojna. Lwów,, 1919. Nakł. Zarządu Powsz. Wykł. Uniw. i Polit., str. 25.

Ustawa o podatku od kapitałów pieniężnych, zabezpieczonych w charakterze długów na majątkach nieruchomości. Wyd. Minist. Skarbu. Warszawa, 1919, str. 13.

• Soullaine Pierre et Déneri Louis. L'état et l'épargne. Paris, 1919, 255 pag. \_\_\_\_\_

Powell Henry Montefiore. The taxation of corporations and personal income in New York. New York, 400 p.p.

#### 8. Polityka socjalna, sprawa mieszkaniowa, kobieca etc.

Daszyńska-Golińska, Dr. Zofja. Przyczynki do kwestji robotniczej w Polsce. Nakł. Minist. Pracy i Opieki Społecznej. Warszawa, 1920, str. 56.

Niewielka ta broszura znanej ekonomistki zawiera stosunkowo bogaty i różnorodny material. Nie jest to bowiem — jakby tytuł zdawał się wskazywać — gruntowniejsze studium, poświęcone paru specjalnym zagadnieniom z kwestji robotniczej, lecz raczej ogólny jej zarys, zbiór odpowiednio ugrupowanych faktów i liczb (13 tablic statystycznych), dotyczących wszystkich najważniejszych stron tej wielkiej kwestji to dla trzech b. dzielnic Polski. Znajdujemy więc tutaj na wstępie krótki zarys dziejów klasy robotniczej w Polsce, dalej obszerniejszą statystykę robotników przemysłowych w Polsce, następnie większy rozdział: „warunki pracy”, rozbity na szereg podrozdziałów. Przytem — warto to podkreślić — autorka pojmuje „warunki pracy” bardzo rozciągle, gdyż omawia tu obok długości dnia pracy, ochrony pracy, zatargów pracy, także płace zarobkowe, a nawet ubezpieczenia robotnicze. Razdziały: „samopomoc robotników i społeczeństwa: a) związki zawodowe, b) oświata”, oraz „uwagi końcowe” zamykają -rozprawę p. Daszyńskiej-Golińskiej.

A teraz parę uwag krytycznych, dotyczących jakości tej różnorodnej treści, dokładności zestawień statystycznych lub stwierdzeń faktów.

W tablicy I, „przedsiębiorstw i robotników na terytorium ziem przyszłego państwa polskiego” (sir. 8—9) autorka przytacza dane liczbowe według rodzajowi przemysłu dla różnych części Polski, łącznie ze Śląskiem Pruskim Górnym, Średnim<sup>1)</sup> i Dolnym, jednak bez Litwy i Białejrusi.

Jak ta aneksja statystyczna Śląska Środkowego i Dolnego wpłynęła na dokładność obrazu przemysłu polskiego wystarczy przytoczyć parę liczb. Na ogólną sumę 1 687 000 robotników przemysłowych, których naliczyła p. D. G. na „terytorjum ziem przyszłego (!) państwa polskiego”, wypada na Śląsk Pruski (3 regelnde) w r. 1907 zgóra połowa: 854000 robotników, gdy tymczasem na sam Śląsk Górny powinno wypaść w tymże roku zaledwie trochę więcej niż 300 000; w przemyśle włókienniczym i konfekcyjnym, według p. D. G., pracowało 195 tys. robotników z ogólnej sumy w całej Polsce 431 tys., w przemyśle drzewnym 169 tys. z 302 tys. i t. d. Przytem podkreślić trzeba specjalnie, że rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu przedstawia się zupełnie inaczej na Śląsku Górnym z, jednej strony, a na Śląsku Środkowymi i Dolnym — z drugiej. Np. przemysł włókienniczy, według p. D. G., zatrudniający w całej prowincji Śląskiej 195 tys. robotników, jest stosunkowo słabo rozwinięty w regencji Opolskiej, podczas gdy inaczej rozrósł się w reg. Wrocławskiej, w szczególności zaś w reg. Lignickiej (przemysł wełniany). Na właściwy przemysł włókienniczy wypada na Śląsku Górnym zaledwie około 10,5 tys. robotn., a razem z, przemysłem konfekcyjnym 36,3 tys. robotników. Nic więc dziwnego, że zestawienie statystyczne p. D. G., dotyczące rodzajów przemysłu, powtórzone jeszcze na stronie 11, w ogólnych sumach dla całej Polski, już ze względów wyżej przytoczonych, dalekiem jest od odzwierciedlenia rzeczywistego obrazu naszego przemysłu. Dalej jeszcze tablica owa może wprowadzić w błąd czytelnika, nawet bardzo uważnego, przez to, że autorka, wbrew przyjętej normalnie klasyfikacji, zalicza: do przemysłu włókienniczego także przemysł konfekcyjny i przemysł czyszczenia (Reiniguinigungsw. w b. dzielnicy pruskiej), o czym jednak nie znajdujemy żadnej wzmianki w tablicy lub W tekście. Dopiero przez szczegółową analizę samych danych liczbowych, według innych źródeł, można wykryć tę swoistą metodę, stosowaną w tym wypadku.

Warto znów podać parę liczb dla wymierzenia amplitudy możliwego błędu, zależnie od takiego lub innego pojmowania przemysłu włókienniczego, jako konsekwencji nieściśłości p. D. G. Otóż

<sup>1)</sup> Powinno być chyba środkowym; średni w tem znaczeniu, jak Azja średnia, Śląsk średni jest rusycyzmem.

w r. 1907 w Poznańskim zajętych było konfekcją 25 727 robotn., przem. czyszczenia 4 390, a właściwym przem. włókienniczym tylko 809; w Prusach Król. analogiczne liczby wynoszą 20 752, 3 726 i 1032, a na całym Śląsku Pruskim (3 reg.) 98 440, 16 136 i 80 605. Dla Galicji analogiczne dane cyfrowe są zgoła odmienne ze względu na metodę ich zbierania; właściwy przemysł włókienniczy zatrudniał tam w 1910 r. 5 300 rob., a konfekcja i: fabryki bielizny 909 robota Tembardziej więc, dla umożliwienia jako tako przybliżonych porównań struktury przemysłu w różnych dzielnicach, należało rozbić przemysł włókienniczy w pojmowaniu p. D. G. na wyodrębnione w nim normalnie: zasadnicze grupy.

W tablicy porównawczej ustawodawstwa ochrony pracy (str. 36-7) p. D. G. twierdzi, że ustawy niemieckie o ochronie pracy nie obejmują chałupników, przemysłu domowego i robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach domowych. Autorka zapomniała o prawie z 20 grudnia 1911 r. (Hausarbeitsgesetz), specjalnie mającego na celu ochronę chałupnictwa.

Do tablicy synoptycznej systemów ubezpieczeń społecznych (str. 40—43) znów mamy parę uwag krytycznych. Po 1) p. D. G. nie ma żadnej ustalonej zasady w podawaniu dat: raz wymienia rok wejścia w, życie ustawy (ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków: w Galicji r. 1889, ogłoszenie zaś ustawy r. 1887), drugi raz rok wydania ustawy (dla Galicji ubezp. na wypadek choroby i dla prowincyj polskich Prus), a co najważniejsze, nie informuje wcale czytelnika, jakiego kryterium dla oznaczania daty trzyma, się, w każdym wypadku. Po 2) w paru niewielkich ustępach, odnoszących się do ubezp. społecznych, możemy zanotować cały szereg błędów — autorskich czy drukarskich — niewiadomo. Oto zamiast 1883 r. dla obowiązkowych ubezpieczeń na wypadek choroby w Galicji powinien być 1888, zamiast 1883 dla przymusowych ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków w Prusach powinien być 1884, zamiast 1887 dla ubezp. na wypadek choroby w Prusach powinien być 1883, i t. d. Ale korekty tej przedłużać nie będę.

Zaiste, szkoda, że braki te w metodzie naukowej muszą obniżyć nieco wartość pracy p. dr. Daszyńskiej-Golińskiej — pracy pozytywnej dla zapoznania się w ogólnych zarysach ze stroną faktyczną kwestji robotniczej w Polsce.

Dr. St. Zaleski (Poznań).

Drewnowski, S., K, i inż. techn. Płaca zarobkowa, wydajność pracy i dobrobyt robotnika. Warszawa, 1919, str. 36.

Brozura inż. Drewnowskiego zawiera odczyt, wygłoszony przez niego kilkakrotnie, najpierw w Rosji w r. 1917 i 1918, a później w Stowarzyszeniu Techników w Warszawie. Zapewne spo-

strzeżenia osobiste, poczynione podczas kryzysu wojennego i wielkiej rewolucji, rosyjskiej, skłoniły go do opracowania tematu tarasury i umieszczenia na niej wysoce wymownego motto: „Głównym objawem najjaskrawszym, który rzucił się każdemu obserwatorowi, że ludzie niekulturalni; potraktowali prawo wolności przede wszystkim jako prawo niepracowania” (Z. Wasilewski). Nawołuje więc inż. Drewnowski do pracy i do wzmoczenia jej wydajności, gdyż jest to bezwzględnie konieczny warunek utrzymania wzgl. podniesienia poziomu dobrobytu robotnika, zmniejszenia drożyzny, uchylecia niebezpieczeństwa ogólnego zdziczenia, jak również podboju ekonomicznego i politycznego przez obcych. Stara się on dowieść przede wszystkim, „że niema, takiej wysokiej płacy zarobkowej, któraby stworzyła dobrobyt robotnikowi, jeżeli wydajność jego pracy nie zostanie podniesiona” (str. 11).

Dla udowodnienia tej zasadniczej tezy powołuje się p. Drewnowski po 1) na fakty, zaczerpnięte z życia rewolucyjnej Rosji: omawia typową umowę zbiorową pracy, podaje zestawienie statystyczne, ruchu cen ważniejszych artykułów i płac zarobkowych i t. d. Warto tu przytoczyć parę liczb.

• W zagłębiu Donieckim ceny od r. 1915 do października r. 1918 podniosły się: tytoniu 41 razy, zboża 35 razy, ropy naftowej 27, drzewa budulcowego 26, obuwia 23,5, gwoździ 21, mięsa 21; tymczasem płace robotników wzrosły w tym samym czasie 7,5 razy, niższych oficjalistów 5,3 razy, starszych urzędników niecałe 4 razy (str. 30). Prawa ekonomiczne okazały się silniejszymi, niż dekrety sowieckie.

Po 2): autor podaje przykłady z życia przemysłowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., ilustrujące wpływ wydajności pracy na wysokość zarobków i na koszty produkcji, (sortowanie kulek stalowych, praca murarzy etc). Są to znane fakty podniesienia wydajności pracy przez jej naukową organizację. Przy tych systemach „duża wydajność pracy robotnika podnosi jego dochody, obniża ceny towarowi na rynku, a więc zniża koszty utrzymania robotnika, t. j. w dwóch kierunkach wpływa na podniesienie jego dobrobytu” (str. 17).

Po 3): Autor wyprowadza ogólny wzór zależności: robocizny, wydajności piracy i kosztów własnych produkcji. Twierdzi on, że: „poziom cen na rynku towarowym wogóle, w warunkach normalnych życia gospodarczego, znajduje się w zależności prostej od cen na wyroby przemysłu fabrycznego” (str. 21) (dlaczego jednak nie od cen. na produkty rolnictwa? — co możnaby utrzymywać z większą słusnością; faktycznie istnieje tu współzależność).

Ceny zaś wyrobowi fabrycznych zależą znów od kosztów własnych fabrykacji. W ostatniej konkluzji dochodzi p. Drewnowski

do następującej, bardzo uproszczonej formuły: „wyznacznikiem dobrobytu robotnika' jest stosunek jego płacy zarobkowej do kosztów własnych wyrobu, nad wytwarzaniem którego robotnik pracuje" (str. 21).

Kilka wykresów ilustruje wywody autora.

Dobrze byłoby, aby broszura p. Drewnowskiego doszła do rąk nie tylko inteligenta, ale rozumnych i wpływowych przywódców robotników, którzy znajdą w niej ciekawy materiał do rozważenia Jednego z podstawowych zagadnień polityki socjalnej.

Dr. St. Zaleski (Poznan).

Parandowski, Jan. Bolszewizm i, bolszewicy w Rosji. Lwów, 1919, str. 160.

Będąc zdania, że naukowe badanie bolszewizmu jeszcze zawczesne, autor poprzestaje na stanowisku historyka lub pamiętnikarza bolszewickiego w zakresie polityki gospodarczej i społecznej, w zakresie administracji publicznej, zwłaszcza wojskowskiej; omawia, stosunek rządu do poszczególnych warstw ludności i stosunek warstw do rządu bolszewickiego; nie pomija stanu, w jakim się znalazła nauka i uczeni, poeci, artyści. Wielką zaletą tych opisów jest obszerniejsze streszczenie lubi przekład! najważniejszych i najbardziej charakterystycznych dekretów bolszewickich, a wśród nich przekład całej konstytucji Republiki Sowieckiej. Zawodowy ekonomista lub prawnik byłby niezawodnie! dokładniejszy,, a na pewno pełniejszy w tych przytoczeniach, byłby zawsze cytował datę, wskazał źródło; obszerniejby omówił zagadnienia polityki społecznej, zwłaszcza stanowisko warstwy robotniczej w nowym ustroju, zagadnienie rządów demokratycznych i udziału w nich nowych warstw uprzywilejowanych. Jest też brakiem pominięcie prawie zupełne stosunku bolszewizmu do religii, chociaż moment religijny, obok społecznego i politycznego, ma doniosłe znaczenie w teorii i w ruchu bolszewickim. Mimo to, to, co autor podał, stanowi bogaty i doskonały materiał oraz jest dostateczne dla charakterystyki bolszewizmu. Ks. Dr. A. Szymański (Lublin).

Grabowski Edward. Zarys statystyki pracy. Nakładem Minist. Pracy i Opieki Społecznej. Warszawa, 1919, str. 89.

Feliński Roman, inż. Kwestja mieszkaniowa przyszłości a siedziby i byt inwalidów wojennych. Nakł. Sekcji Opieki Min. Spr. Wojsk., Warszawa, 1919, str. 166.

Kasy Chorych wedle ustawodawstwa polskiego. Ustawy Rzeczp. Polskiej, Tom I. Poznań, -1920, str. 64.

Lewy Marceli. Prawo przemysłowe i robotnicze. Warszawa, 1918, str. 245.

Prószyński Konrad Stefan, Dr. Stan dzisiejszy Polski i system pracy, prowadzący do odrodzenia potężnej ojczyzny. Warszawa 1920, str. 144. .

- Rose Adam. Kwestja robotników rolnych ze szczególnem uwzględnieniem stosunków wielkopolskich. Nakł. Księg. św. Wojciecha. Poznań, 1919, str. VII + 157.
- Sokal Franciszek. Komisja pracy pokojowej w Paryżu 1919 r. — Sprawozdanie delegata Ministerstwa Pr. i Op. Społ. Warszawa. Min. Pr. i Op. Spot, 1920, str. 99.
- Szymański Ant., X. Dr. Prof. Bolszewizm. Nakł. Księg. św. Wojciecha. Poznań—Warszawa, 8°, str. 90.
- Bender E., G. Lechartier et Villars. Les conditions du travail en France, en Angleterre. Paris, S-te française d'imprimerie. 1919, 64 pag-
- Charpentier. Organisation industrielle. Paris, 1919.
- Maday de André, Prof, à l'Université de Neuchâtel. Législation sociale comparée, t. I. Paris—Genève, 1917, str. 334.
- Mangin G. Les idées modernes d'organisation et leur influence sociale. Paris, 1919.
- Ilorace B., Drury. Scientific management (a history and criticism). Wyd. drugie. New York, Columbia University, 1918, str. 251.
- Herbst Edgar. Der Taylorismus als Hilfe in unserer Wirtschaft. (Sonderabdruck aus der Oesterreichischen Rundschau.) Wien und Leipzig, 1919, str. 19.
- Kaff Sigismund. Das Koalitionsrecht der Arbeiter in Vergangenheit und Zukunft. Wien, 1919.
- Nestriepke Dr. Siegf. Die Gewerkschaftsbewegung. I. Band. Stuttgart, 1920, str. VIII + 438.

## 9. Zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe i ubezpieczenia.

Adamczewski, Tadeusz. Kilka uwag o konwersji walutowej w Polsce. Poznań, 1918.

Tenże. Reforma walutowa w Polsce. Poznań, 1919, str. 44.

Autor poświęcił zagadnieniu walutowemu dwie broszury. Pierwsza z nich, będąca powtórzeniem odczytu, wygłoszonego w końcu r. 1918 w Związku Banków Poznańskich, zawiera przyczynki do rozwiązania sprawy konwersji walutowej, przy specjalnem, uwzględnieniu zagadnień z dziedziny bankowości. W drugiej, wydanej we wrześniu 1919 r., przeciwstawia dwa projekty przeprowadzenia konwersji walutowej, jakie się wyłoniły w pierwszych miesiącach r. 1919, t. j. projekt ustalony przez większość ankiety walutowej, zwołanej przez Ministerstwo Skarbu, oraz naradę przedstawicieli banków polskich — i projekt t. zw. „unifikacji”, znajdujący swój wyraz w projekcie ustawy konwersyjnej z, dn. 26 lipca 1919 r., złożonym sejmowi przez ministra skarbu p. St. Karpińskiego,

a wycofanym później przez jego następcę. Autor, biorący czynny udział w obu wyżej wymienionych ankietach, staje w gorącej i rzeczowej obronie wysuniętych przez nie postulatów, t. j. zaprowadzenia jednostki pieniężnej, równej frankowi, i zastosowania niższego kursu do wycofać się mającej gotówki, aniżeli do zobowiązań. Choć argumenty jego nieraz są nieco dogmatyczne, a powaga ich słabnie, gdy się spogląda na nie dziś, gdy bogatsi jesteśmy o,dużo — niestety nader bolesnych — doświadczeń w tej dziedzinie, podkreślić należy, że broszura ta jest) jedyną bodaj pracą, dającą umiejętnie i krytycznie ujęty pogląd na problemy, które w owym okresie były przedmiotem) tak namiętnych dyskusyj w rządzie, sejmie, wśród ekonomistów i szerokich warstw całego społeczeństwa. Z punktu widzenia historycznego zasługuje na baczną uwagę.

Dr. Zygmunt Karpiński (Warszawa).

Lulek, Tomasz, Dr., Prof. Akad. Handl. Sprawa walutowa w Polsce. Zeszyt I wydawnictw naukowych akademii handlowej w Krakowie. Kraków, 1919, str. 134.

Książka prof. Lulka jest obszerniejszą pracą, poświęconą u nas w ostatnich czasie sprawie walutowej, i porusza cały szereg zagadnień, dotyczących zarówno zasadniczych podstaw naszej waluty, jak i sposobu przeprowadzenia konwersji i wymiany marek, koron i rubli. Przy omawianiu ogólnych zagadnień polityki walutowej autor nierównomiernie ocenia, doniosłość poszczególnych twierdzeń względnie postulatów i nieraz podkreśla zbyt faktę o znaczeniu drugorzędnym, pomijając sprawy ważniejsze. W części polemicznej zaś wysuwa zbyt jaskrawo i w formie niezręcznej, pozbawionej uzasadnienia naukowego, argumenty, mające dowiedzieć wysokiej wartości koron austriacko-węgierskich i ich „upośledzenia” przez „rząd warszawski”, przez co cała praca traci na wartości naukowej.

Dr. Zygmunt Karpiński (Warszawa).

Fajans W. Kryzys walutowy w państwach koalicji. Warszawa, 1920. str. 49.

(Głowacki Marjan Dr. Przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe. Poznań. 1918, str. 62.

Lange Julian. Kwestja walutowa wogóle i w stosunku do towarzystw kredytowych. Łódź, 1919.

Bregand G. La bourse et la guerre. Histoire chronologique ses années 1914—1919. Paris, Georges Cadet, 1919, 64 pag.

Deherme Georges. Les forces à regler l'argent et la richesse. 4-e edition. Paris, 1919, str. VIII + 267.

Subercaseaux G. Le papier-monnaie. Paris, Giard et Brière.

Laughlin, J. Laurence. Credit of the nations. A study of the European war. London, D. S. King, 418 pp.

Herzfelder Edm. Die volkswirtschaftliche Bilanz und eine neue Theorie der Wechselkurse. Die Theorie der reinen Papierwährung. Berlin, 1919, str. XVI + 487.

Siebert A. Ueber Entstehung und Entwicklung des öffentlichen Kredits im Grossherzogtum Baden. (Preisschriften, gekrönt u. herausgegeben von der fürstlichen Jablonowskischen Gesellschaft zu Leipzig.) 1919, str. 105.

Stier-Somlo, - Prof. Dr. Fritz. Rechtsfragen zur Monopolisierung des Versicherungsgesetzes. Stuttgart, 1920, str. V + 50.

## 10. Współdzielczość.

Tugan Baranowski. Stowarzyszenia wytwórców i stowarzyszenia pracy. Warszawa, 1919.

Menzel, Dr. Karl Heinrich. Haftung der Mitglieder einer eingetragenen Genossenschaft für Genossenschaftsschulden (Rechtswissenschaftliche Studien unter Mitwirkung von Prof. Dr. Anschütz, herausg. von E. Ebering, 2. Heft). Berlin, 1919, str. 132.

Waldecker, Prof. Dr. Ludwig. Der Stand der Gesetzgebung über Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften in den wichtigsten Kulturländern bei Kriegsausbruch 1914. (Schriften des Vereins für Sozialpolitik, 151. Bd, 3. Teil.) München, 1910, str. VII + 162.

## 11. Statystyka.

Miesięcznik Statystyczny, wydawany przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Tom I, zeszyt 1—3, str. 1—208 i 2 załączniki; «om I, zeszyt 4—6, str. 209—36», 119—174 i 22 załączniki. Warszawa, 1920.

„Miesięcznik Statystyczny” nie jest podstawowym wydawnictwem źródłowym Głównego Urzędu Statystycznego, rolę, takiego organu spełnia bowiem „Statystyka Polski”. Dotychczas jednak w „Statystyce Polski” ukazały się dopiero dwa tomy, zawierające co prawda cenne dane, ale dla organizacji naszej statystyki będące: prawie bez znaczenia. Tom pierwszy daje nam obraz szkolnictwa powszechnego w grudniu 1917 r. na terytorjum obu byłych jeneralnych gubernatorstw Warszawskiego i Lubelskiego, tom drugi poświęcony jest zasiewom i zbiorom w r. 1918. Obie publikacje dotyczą tylko części ziem polskich, przedmiotu badań nie organizują, a zestawione zostały prawie bez: współdziałania Głównego Urzędu Statystycznego. To też, chcąc uzyskać należyty pogląd na obecny stan i zamierzenia na przyszłość naszej statystyki administracyjnej, oprzeć się musimy przede wszystkim na „Miesięczniku Statystycznym”.

Każdy zeszyt tego' czasopisma dzieli się, na dwie części z oddzielną paginacją. Część pierwsza jest ogólna, przeznaczona na-

rozprawy, sprawozdania, bibliografię i kronikę statystyczną. Część druga, pod tytułem Biuletyn Statystyczny, zawiera ukazujące się periodycznie materiały i zestawienia statystyczne, podane tylko tabelarycznie, bez tekstu. Ponadto rzeczy, stanowiące zamkniętą całość, ukazywać się mają jako osobne łączniki i dodatki do poszczególnych numerów „Miesięcznika”.

Jeżeli chodzi o treść wydanych dotychczas, dwóch numerów czasopisma, to jest ona bardzo obfita, różnorodna i dla statystyki administracyjnej pierwszorzędno znaczenia. W krótkiej notatce trudno oczywiście pokusić się o jej rozbiór krytyczny, ograniczyć się więc tu musimy prawie tylko do jej informacyjnego podania.

Numer pierwszy ma dla statystyki naszej znaczenie programowe, bo przynosi projekty organizacji aż 5 dochodzeń statystycznych. Projekty te przedstawione zostały do uchwalenia Głównej Radzie Statystycznej na jej pierwszym, posiedzeniu i z tego więc — głównie praktycznego — względu znalazły umieszczenie w „Miesięczniku”. Są to projekty spisu ludności w Polsce (autor Dr. Henryk Grossman), organizacji statystyki ruchu naturalnego ludności (Dr. Benedykt Bornstein), statystyki pożarów (Jan Piekalkiewicz), statystyki strajków (Edward Lipiński) i statystyki cen (Ludwik Krzywicki). Projekty te uwzględniają nowoczesny stan statystyki administracyjnej, nauki statystyki jak i dotychczasową organizację odnośnych dochodzeń na ziemiach polskich, szczególnie na ziemiach b. dzielnicy pruskiej (n. p. statystyka ruchu naturalnego ludności, statystyka pożarów). Prócz tych projektów numer pierwszy w części ogólnej przynosi jeszcze bardzo dobrą rozprawę teoretyczno-statystyczną Dr. A. Ciaglińskiego „Zasady statystyki szpitalnej” i mające głównie; wartość praktyczną, zestawienie miar, używanych w Królestwie Kongresowem przed wydaniem dekretu o miarach z dnia 8. lutego 1919 r. (zestawił inżynier Z. Rauszer). Praca Dr. Ciaglińskiego przy ubóstwie naszej literatury w dziedzinie teorii statystyki na specjalną zasługuje uwagę. Wreszcie zakończenie części pierwszej zeszytu stanowią notatki o charakterze sprawozdawczym a więc: ustawy i rozporządzenia dotyczące naszej statystyki, bibliografia książek i czasopism, recenzje, kronika i w przekładzie polskimi podane „Memorandum ekonomiczne Rady Najwyższej Mocarstw Sprzymierzonych”.

Część druga „Miesięcznika”, czyli Biuletyn statystyczny, w numerze pierwszym podaje najprzód wykaz miar nowopolskich, rosyjskich i metrycznych, a następnie zestawienia tabelaryczne, dotyczące prasy (w r. 1919), szkolnictwa (1918/19, stan zasiewów w kwietniu 1920), stosunków robotniczych (płace robotników rolnych w r. 1920, strajki, w pierwszym kwartale 1920), cen (1919 i 1920), statystyki kredytowej i skarbowej i statystyki ludności

b. dzielnicy pruskiej i Śląska Cieszyńskiego (na podstawie spisu z r. 1910). Zatem dość liczne dziedziny 'podlegają już obserwacji statystycznej, a' redakcja „Miesięcznika” stara się zamieszczać dały możliwie najnowsze.

Jako osobne załączniki dodano do pierwszego numeru kwestionariusz spisu ludności, zwierząt gospodarskich oraz gospodarstw rolnych, i Nr. 1 „Sprawozdań miesięcznych z handlu zagranicznego” za listopad i grudzień 1919 r. Statystyka handlu zagranicznego, mająca u nas szczególnie znaczenie, znajduje się dopiero w fazie organizacji, a wydany numer pierwszy zawiera tylko cyfrowe zestawienie przywozu towarów według ich ilości, nie uwzględnia zaś wartości towarów i nie podaje wcale: wywozu.

Numer drugi „Miesięcznika” z prac, dotyczących organizacji statystyki, przynosi tylko rozprawę dr. Stanisława Olszewskiego „Zasady prowadzenia statystyki przemysłu górniczego, hutniczego i pokrewnego fabrycznego”. Autor przedstawia w niej zalety i wady dotychczasowej statystyki tego przedmiotu, podnosi konieczność reformy i stawia odnośne postulaty i wnioski. Prócz tej pracy w części pierwszej „Miesięcznika” znajdują się jeszcze: 1) dość szczegółowa i trafna „Analiza krytyczna danych statystycznych, dotyczących ruchu naturalnego ludności b. Królestwa Kongresowego (przez Dr. Bornsteina), 2) L Błaszczkowskiego rzecz drobniejsza, zawierająca uwagi analityczne co do materiału tabelarycznego, przedstawiającego „Towarzystwa kredytowe miejskie w b. Królestwie Boiskiem podczas wojny”, i wreszcie 3) szczegółowa i instryktywna monografia powiatu zamojskiego (tytuł: Powiat zamojski w liczbach), zestawiona przez; K. Tenczynową. Część pierwszą, podobnie jak w zeszytcie pierwszym, zamykają notatki sprawozdawcze i bibliografia.

Biuletyn statystyczny numeru drogiego podaje prócz; przedmiotów w zeszytcie pierwszymi już wyszczególnionych, jako nowe działy zestawienia co do ruchu naturalnego ludności w miastach (r. 1919 i 1920), spółek akcyjnych (1919 i 1920), kosztów utrzymania rodziny robotniczej w Warszawie (1920), państwowego pośrednictwa pracy (1920), robót publicznych (1920), ponadto zestawienia międzynarodowe (bezrobotni, zmiany zatrudnienia i wskaźniki cen hartownych). Jako załącznika do numeru drugiego dodane zostały sprawozdania z handlu zagranicznego Nr. 2 (styczeń, kwiecień i maj 1920) i Nr. 3 (czerwiec i lipiec 1920).

Przytoczone tytuły rozpraw i zestawień cyfrowych świadczą o intensywnej i postępującej naprzód działalności naszej statystyki państwowej. Kierunek jej, co warto podnieść, nie gubi się tylko w ogólnych zagadnieniach ludnościowych i oświatowych, czem często jedynie biura statystyki ogólnej się zajmują, ale dotyczy

przedewszystkiem problemów gospodarczych i społecznych chwili obecnej. W życiu naszym ceny, zarobki, strajki, pośrednictwo pracy, roboty publiczne, handel zagraniczny, finanse, produkcja rolnicza i przemysłowa obecnie pierwszorzędne mają znaczenie i rejestracja tych zjawisk, dokonywana przez Główny Urząd Statystyczny, w znacznej mierze przyczynić się może do ich należytego oświecenia i regulowania. Wczesne ogłaszanie zaś wyników za pomocą „Miesięcznika” umożliwi szerszym kołom rychłe zapoznanie się z nimi i korzystanie z nich. • Dr. M. Nadobnik (Poznań).

Andrzejewski, Czesław. Żywiół niemiecki w zachodniej Polsce. Przegląd statystyczny. Poznań, 1919.

Bleicher, Prof. Statystyka Część ogólna. Statystyka fizykalna. Statystyka ludności. Przełożył i uzupełnił Stefan Schulz. Warszawa, 1919, F. Hoesick.

Ciągliński, Dr. Adam. Zasady statystyki szpitalnej. Warszawa, 1920. (Odbitka z Miesięcznika Statystycznego.)

Goerne, Antoni. Z zakresu statystyki szkolnej m. Łodzi. Wydane nakładem Magistratu m. Łodzi. Łódź, 1919.

Krzywicki, L. Serwituty w r. 1912. Warszawa, 1918. Skład główny: Gł. Urząd Statystyczny.

Rocznik Wydziału Statystycznego Magistratu m. st. Warszawy. Rok 1916. Warszawa, 1919.

Statystyka Polski, wydawana przez Główny Urząd Statystyczny. Tom I. Stan szkolnictwa powszechnego w grudniu 1917 r. na terytorjum obu byłych jeneralnych gubernatorstw: Warszawskiego i Lubelskiego. Oprac. Wydz. Stat. Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. Warszawa, 1919, str. VII + 45.

Tom II. Zasiwy i zbiory w roku 1918. Warszawa, 1920.

Annuaire generale de la France et de l'Étranger publié sur l'initiative Comité du Livre, Association nationale sous le haut patronage du Gouvernement de la Republique pour l'année 1919. Paryż, str 1222.

The Statesman's Year-Book. Statistical and historical annual of the States of the world for the year 1919. Edited by J. Scott Keltie and M. Epstein. Fifty sixth annual publication. Revised after official returns. Londyn, Macmilan and Co., 1919, str. 1470.

Year-book The French. Statistical and historical annual of France for the year 1919. London, Bale.

Klezl, von, Norberg, Felix, Dr. Der Aufbau der Statistik in der Staatsverwaltung Deutschösterreichs. Wien, 1919.

Meerwarth, Rudolf Dr. Einleitung in die Wirtschaftsstatistik. 1920, Jena, G. Fischer, in 4<sup>o</sup>, str. VI + 329.

Statistisches Jahrbuch für den Preu'ssischen Staat. 16. Band. Berlin, 1920.

## 12. Varia.

Kowalczyk, J. J. Pategja, czyli droga do niezawisłości ekonomicznej. Wyd. Żegl. Polsk. Kraków, 1919, str. III.

- Loebl, Emil. Kultura i prasa. Spolszczone staraniem Kółka Dziennikarskiego we Lwowie, pod redakcją Stefana Górskiego. Warszawa, 1919, Gebethner i Wolff, str. 155.
- Prus, K. Spis miejscowości polskiego. Śląska Górnego. Bytom, 1920. Nakładem Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska.
- Rocznik Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie za rok 1918. Warszawa, 1919.
- Rocznik Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie za rok 1919. Warszawa, 1920.
- Weiss, Hieronim. Brońmy się! Nakład i własność Tow. „Rozwój”. Warszawa, 1920.
- Rocznik Centralnego Tow. Rolniczego za lata 1914—18. Nakładem Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Warszawa, 1920.
- Skorowidz polsko-niemiecki i niemiecko-polski miejscowości województwa Pomorskiego i w. m. Gdańska z polską mapą 1 : 300000. Nakładem Zakładu Kartograficznego D. O. Gen. Poznań, 1920.
- Kaufmann, Erich, Prof. Dr. Die Rechtsverhältnisse der an Polen abgetretenen Ostmark. Berlin, Grenzboten, 1919, str. 62.
- Seligman, Raphael. Probleme des Judentums. Wien, 1919, str. 156.